

Sygn. akt I ACa 749/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Anna Strączyńska

Protokolant: Marlena Łukanowska

po rozpoznaniu w dniu 01 marca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa – Ministra Cyfryzacji

przeciwko L. C., N. P. i M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 grudnia 2020 r., sygn. akt III C 460/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od Skarbu Państwa – Ministra Cyfryzacji na rzecz L. C., N. P. i M. K. kwoty po 18.750 zł (osiemnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Anna Strączyńska

Sygn. akt I ACa 749/21

UZASADNIENIE

Pozwem cywilnym złożonym w postępowaniu karnym, toczącym się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w W., Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych – L. C., N. P. oraz M. K. – kwoty 11.442.097 zł tytułem odszkodowania za szkody wynikające bezpośrednio z przestępstw zarzucanych oskarżonym w postępowaniu karnym prowadzonym pod sygn. akt III K 2073/07, jak również o zasądzenie kosztów postępowania. Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że czyny zarzucane w akcie oskarżenia związane są z przeprowadzeniem postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na (...) i zawarciem umów z firmą (...) S.A. Podniósł, że w wyniku działań oskarżonych zawarte zostały dwie umowy z firmą (...) S.A., na mocy których zakupiony został dla Centrum Personalizacji Dokumentów (...) sprzęt komputerowy (w liczbie 2.576 komputerów) oraz aplikacje za kwotę 12.175.307,20 zł. Sprzęt ten miał być wykorzystywany jako serwery komunikacyjne służące do przesyłania danych pomiędzy lokalizacjami gminnymi a Centrum Personalizacji Dokumentów (...) w ramach funkcjonowania (...) ((...)). Zakupiony sprzęt, w ocenie składającego powództwo adhezyjne, nie spełniał jednak wymagań niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania w ramach (...). Sprzęt ten nie posiadał czytników kart dostępowych, nie uwzględniał właściwej dla struktury dysków (...), nie posiadał

żadnych urządzeń do backupów, nie było również wystarczającej liczby licencji M. (...). Dostarczone komputery były za to wyposażone w nadmiarowe i bezużyteczne dla funkcjonowania systemu modemy zewnętrzne, sześciokanałowy system dźwiękowy oraz monitory o małej przekątności, jak również klawiatury z czytnikiem linii papilarnych. W poszczególnych urzędach gmin były serwery komunikacyjne spełniające określone wymogi, a zatem nie było uzasadnienia dla zakupu przez (...) (...) kolejnych szeregowych serwerów komunikacyjnych. Sprzęt ten miał być wykorzystywany dla celów umieszczania danych biometrycznych w dowodach osobistych, pomimo, że obowiązujące w tamtym okresie prawodawstwo

nie przewidywało umieszczenia takich danych w dowodach osobistych. Nadto, przed dokonaniem zakupu, nie oszacowano dokładnie rzeczywistych potrzeb wyposażenia (...). W toku późniejszych kontroli wykazano, że istniała potrzeba wyposażenia urzędów gmin w określony sprzęt bądź modernizacja posiadanego sprzętu, niemniej jednak liczba potrzebnego sprzętu była dużo niższa niż zakupionego w ramach umowy nr (...) zawartej z firmą (...) S.A. Zawarta z firmą (...) S.A. umowa nr (...) nie przewidywała ponadto pokrycia przez firmę kosztów dowiezienia i instalacji w lokalizacjach gminnych dostarczanego sprzętu, przez co (...) (...) poniosło dodatkową szkodę w kwocie 29.280 zł, zatem konieczne było zawarcie dodatkowej umowy z firmą na zmagazynowanie dostarczonego sprzętu. Sprzęt nierozdysponowany pomiędzy poszczególne urzędy gmin uległ w okresie magazynowania także amortyzacji, w konsekwencji jego wartość uległa zmniejszeniu o kwotę 1.644.180,00 zł. W ocenie składającego powództwo adhezyjne oskarżeni podejmując działania w ramach postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na „Modyfikację Aplikacji (...) nowego wzoru i stanowisk wydawania dokumentów osobistych” na zakup zbędnego sprzętu komputerowego, który w ostateczności, aby mógł funkcjonować w ramach systemu wydawania dowodów osobistych i paszportów musiał być wyposażony w brakujące elementy i w chwili obecnej został rozdysponowany i działa, choć dla innych celów niż wynikające z umów zawartych z firmą (...) S.A., wyrządzili szkodę w mieniu Skarbu Państwa w wysokości 11.442.097,00 zł.

Na podstawie art. 67 § 2 k.p.k. pozew cywilny pokrzywdzonego z dnia 05 lutego 2008 r. został przekazany do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Postanowieniem z dnia 10 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie III K 2073/07 Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w W.. Postępowanie zostało podjęte w dniu 29 listopada 2013 r.

Pozwany N. P. w piśmie procesowym z dnia 27 grudnia 2013 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia. Pozwany podnosił, że umowa nr (...), której dotyczy roszczenie objęte pozwem, była zawarta w czerwcu 2005 r., a tym samym roszczenia dochodzone po upływie 3 lat były w jego ocenie w całości przedawnione.

Pozwany wskazywał również, że powództwo jest bezzasadne również z przyczyn merytorycznych, ponieważ zawarcie umowy nr (...) odbyło się w sposób prawidłowy, a zakupione na potrzeby modernizacji systemu komputery były niezbędne dla wydawania dokumentów w postaci dowodów osobistych i paszportów. Pozwany przyznał, że był Dyrektorem (...) (...). Kwestionował, aby na skutek jego działań doszło do powstania jakiegokolwiek szkody w mieniu Skarbu Państwa, odwołując się w tym zakresie do orzeczeń Sądu Rejonowego dla Warszawy M. w W. z dnia 05 lutego 2013 r. w sprawie o sygn. akt III K 2073/07 i wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie wydanego w dniu 31 października 2013 r., sygn. akt X Ka 613/13 oraz do sporządzonych w tym procesie opinii.

Pismem z dnia 13 maja 2014 r. pozwany M. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 43.200 zł. Uzasadniając swoje stanowisko M. K. wskazał, iż powód nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, a także wysokości rzekomo poniesionej szkody. Powód nie wyjaśnił w pozwie, w jaki sposób została wyliczona wysokość żądanej kwoty odszkodowania, nie wykazał też w żadnym zakresie związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanych a zaistniałą rzekomo szkodą, jak również nie wskazał przesłanki zawinięcia pozwanych. Ponadto okoliczności podnoszone w pozwie – tj. twierdzenia, że zakupiony sprzęt nie spełniał wymagań niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania w ramach (...), nie posiadał niezbędnych elementów, a komputery miały być

wyposażone w nadmiarowy i bezużyteczny osprzęt, zostały całkowicie wykluczone w toczącym się postępowaniu karnym. Pozwany zaprzeczył również, jakoby naruszył swoim postępowaniem obowiązki pracownicze.

Pismem z dnia 7 lutego 2014 r. L. C. również wniósł o oddalenie w całości powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Pozwany, uzasadniając swoje stanowisko, wskazał, iż toczące się przeciw pozwanym postępowanie karne zakończyło się prawomocnym wyrokiem uniewinniającym oskarżonych, w związku z czym powództwo nie jest zasadne. Podkreślił również, że powód nie określił w sposób jednoznaczny wartości rzekomej szkody oraz okoliczności, z których miałyby ona wynikać.

Odpowiadając na powyższe zarzuty, powód Skarb Państwa – Minister Cyfryzacji, w piśmie procesowym z dnia 27 maja 2014 r. wskazał, że fakt uniewinnienia pozwanych w postępowaniu karnym nie wyklucza możliwości uznania zachowania pozwanych za zawinione w świetle przepisu art. 415 i n. k.c., powołując się dodatkowo na przepisy statuujące domniemanie powstania szkody, a mianowicie art. 28 ust. 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych oraz art. 7 ust. 3 w zw. z art. 4 i 10 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych. Za chybione powód uznawał powoływanie się przez pozwanych na ograniczenie odpowiedzialności do wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia na podstawie art. 119 Kodeksu pracy, wskazując, że w świetle dyspozycji art. 122 tej ustawy zasadą jest pełna odpowiedzialność za szkodę powstałą z winy umyślnej. Powód podkreślał, że żądanie pozwu zostało wytoczone przeciwko oskarżonym w celu dochodzenia w postępowaniu karnym roszezeń majątkowych wynikających bezpośrednio z popełnienia zarzuconego przestępstwa o charakterze umyślnym.

Pozwani uznawali żądanie pozwu za bezpodstawne, wnosząc o jego oddalenie, wnosząc o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej, wskazując na długotrwałość procesu i wkład w wydanie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i ustalił, że powód w całości ponosi koszty procesu, nakazując ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu, określając wysokość stawki wynagrodzenia pełnomocników pozwanych na dwukrotność stawki minimalnej.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

C. (...) (dalej (...)) powstało z dniem 01 stycznia 2001 r. na podstawie zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 stycznia 2001 r. Przepis § 1 i 2 Statutu (...) (...) określał je jako jednostkę organizacyjną nadzorowaną przez (...), realizującą zadania w zakresie wydawania dowodu osobistego nowego wzoru (karty identyfikacyjnej) oraz książeczki paszportowej nowego wzoru przy pomocy komputerowych technik personalizacji.

M. K. był zastępcą Dyrektora (...) (...) od dnia 07 marca 2005 r. do dnia 25 sierpnia 2005 r. Od dnia 26 sierpnia 2005 r. do dnia 13 września 2005 r. przebywał na urlopie wypoczynkowym, natomiast od dnia 14 września 2005 r. do końca okresu wypowiedzenia – tj. do dnia 30 września 2005 r. – był zwolniony z obowiązku świadczenia pracy. Poprzednim jego miejscem pracy była Spółka (...), w której pracowała na stanowisku kierownika help desk od dnia 01 sierpnia 2004 r. do marca 2005 r.

L. C. zajmował od dnia 23 października 2002 r. do dnia 02 listopada 2005 r. stanowisko podsekretarza stanu (...). W zakresie obowiązków zawodowych pozwanego L. C. znajdowało się sprawowanie nadzoru nad (...).

N. P. od dnia 30 czerwca 2004 r. był zastępcą dyrektora (...) (...). Z tym dniem zostały mu powierzone obowiązki dyrektora tego Centrum. Z dniem 30 lipca 2004 r. został upoważniony do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych (...) (...). Od dnia 14 stycznia 2005 r. do dnia 01 sierpnia 2005 r. pełnił funkcję Dyrektora (...) (...)

Od chwili powstania system wymiany dokumentów funkcjonował w sposób wadliwy, co potwierdziły kontrole przeprowadzone przez Najwyższą Izbę Kontroli. Liczne awarie wstrzymywały proces personalizacji dokumentów. W

maju 2004 r. doszło do utraty łączności między (...) a około 1.000 jednostek terenowych. Zaś w dniach 28 października oraz 8 listopada 2004 r. nastąpiły kolejne istotne awarie, które spowodowały całkowite wstrzymanie procesu personalizacji dokumentów i groziły utratą danych w dotychczas spersonalizowanych dokumentach osobistych. Spółka (...) sp. z o.o. miała trudności z usunięciem awarii, z uwagi na brak zgody węgierskiej spółki (...) na przekazanie kodów dostępu do oprogramowania. Ponadto, system teletransmisji był systemem otwartym; nie posiadał urządzeń zabezpieczających przed połączeniami z nieautoryzowanymi nadawcami i odbiorcami. Istniało więc zagrożenie wysłania fikcyjnych danych osobowych w celu spersonalizowania oryginalnego dokumentu osobistego, co w konsekwencji prowadziło do istotnego zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa. (...) ten był dodatkowo niewydolny – nie był w stanie produkować takiej ilości dokumentów zgodnie z zapotrzebowaniem obywateli.

Z końcem 2004 r. zawarto umowę serwisową z firmą (...) S.A., na zapewnienie serwisu pogwarancyjnego i wsparcia technicznego dla wszystkich gmin, do których wpływały wnioski o dowody osobiste. Sprzęt w gminach nie był w dobrym stanie - pochodził z 2000 r. i był eksploatowany w wadliwy sposób.

Z uwagi na stanowisko Urzędu Zamówień Publicznych wyrażone w 2004 r. nie mógł zostać wszczęty proces modernizacji systemu centralnej personalizacji dokumentów osobistych w roku następnym. W 2004 r. w budżecie (...) pozostało niewykorzystane ponad 20.000.000 zł, a budżet na 2005 rok miał zostać zmniejszony, co nie pozwoliłoby na podjęcie działań modernizacyjnych w 2005 r. Dotychczasowe funkcjonowanie (...) wpływało negatywnie na możliwość przeprowadzenia wymiany dowodów osobistych przed upływem terminu ważności dowodu osobistego nowego wzoru. Biorąc pod uwagę to, że w następnym roku zabraknie pieniędzy na modernizację systemu, zaplanowano wydanie niewykorzystanych pieniędzy, znajdujących się w budżecie, na modyfikację aplikacji systemu wydawania dowodów osobistych i paszportów nowego wzoru oraz stanowisk wydawania dokumentów osobistych (biometria) na sumę 12.200.000 zł oraz modernizację systemu teletransmisji danych z lokalizacji terenowych do (...) na sumę 6.000.000 zł na 2005 rok. Decyzję poprzedzono opracowaniem modernizacji (...) (...) – serwerowni i działu produkcji oraz modernizacji urządzeń grawerujących. M. K. przed podjęciem decyzji dotyczącej usprawnienia działania przedmiotowego systemu rozmawiał z S. D. – dawnym kolegą z (...) Instytutu (...), zaangażowanym w proces pakietu L. (...). M. K. uzyskiwał również porady dotyczące parametrów sprzętu w T. i (...). W kwestiach dotyczących parametrów technicznych komputerów były przeprowadzane ze Spółką (...) spotkania z zespołem z (...), w których brał udział M. K..

Dokonując wyboru trybu bezprzetargowego zwrócono uwagę na to, że był on stosowany również uprzednio – w szczególności do zawarcia umowy z dnia 30 czerwca 2000 r. z M. K. na wykonanie zamówienia Centrum (...). Skutkiem zawartej w 2000 r. umowy z M. K. było to, że pracownicy węgierskiego przedsiębiorstwa uzyskali kontrolę nad systemem wydawania dowodów osobistych, co niosło zagrożenie dla istotnych interesów bezpieczeństwa państwa (w tym ochrony kontrywiadowniczej - aby dokumenty nie były dostępne dla obcych służb). Dodatkowo istniała konieczność uniknięcia wycieku danych (na każdym etapie funkcjonowania (...) wprowadzania danych w gminach, przetwarzania, wysyłania do centralnych rejestrów), co wymuszało zagwarantowanie takich zabezpieczeń, aby uniknąć kradzieży tożsamości.

W dniu 07 kwietnia 2005 r. Dyrektor (...) (...) N. P. w nawiązaniu do pisma z dnia 08 marca 2005 r. (...) (...) L. C. i (...) (...) poinformował, że w planowanej modyfikacji aplikacji (...) i stanowisk wydawania tych dokumentów powinny zostać uwzględnione zagadnienia związane z: zachowaniem wyglądu graficznego aplikacji użytkownika w celu ułatwienia obsługi personelowi przyjmującemu wnioski; wprowadzeniem w aplikacji obsługi urządzeń zewnętrznych (wejście – wyjście) za pomocą interfejsu USB bez ograniczeń co do typu i producenta; dołączeniem do funkcjonalności spełnianej przez użytkowaną aplikację określonych funkcjonalności oraz przejęciem kodów źródłowych aplikacji wraz z prawami autorskimi (ograniczonymi do wykorzystywania przez (...) w konkretnym systemie z możliwością wprowadzania zmian).

W dniu 22 kwietnia 2005 r. przesłano do Prezesa (...) S.A. zaproszenie do złożenia oferty na modernizację systemu teletransmisji pomiędzy (...) a urzędami gminy. Planowana modernizacja miała być kontynuacją zmian w transmisji

danych, dokonanych na mocy umowy zawartej między Drukarnią (...) a (...) w grudniu 2003 r. Zaproszenie do składania ofert było dedykowane dla Konsorcjum w składzie (...).

W dniu 26 kwietnia 2005 r. (...) S.A. wystosowała do (...) (...) pismo dotyczące przedmiotowej oferty, do której miały być załączone pytania mające na celu usunięcie wątpliwości dotyczących zapytania ofertowego. W dniu 11 maja 2005 r. Spółka (...) zwróciła się z pismem do (...) S.A. wskazując, że mimo wcześniejszej propozycji nie zostało przesłane do (...) (...) ani pismo w sprawie przesunięcia terminu złożenia oferty na modyfikację, ani lista pytań mających na celu wyjaśnienie wątpliwości dotyczących zapytania ofertowego. W dniu 11 maja 2005 r. odbyło się spotkanie (...) S.A. z (...) M. (...). Pismo dotyczące wyjaśnienia wątpliwości zostało przesłane następnego dnia. W dniu 12 maja 2005 r. (...) S.A. zwróciło się z wnioskiem o przesunięcie terminu złożenia oferty do dnia 23 maja 2005 r. W tym samym dniu Zastępca Dyrektora (...) (...) K. C. poinformował Konsorcjum, że przesunięcie terminu złożenia oferty nie jest możliwe zakreślając termin na złożenie oferty na realizację zamówienia do końca dnia.

W dniu 16 maja 2005 r. (...) S.A. przygotowało Ofertę na modernizację systemu transmisji danych pomiędzy (...) Urzędami Gminnymi na terenie kraju.

W dniu 17 maja 2005 r. Konsorcjum skierowało do N. P. pismo, w którego treści wskazano, że budowa nowego węzła komunikacyjnego wiąże się z koniecznością wybudowania i zintegrowania nowego węzła komunikacyjnego z istniejącą infrastrukturą. Z uwagi na możliwość opóźnień dostaw sprzętu wskazano termin na realizację niektórych zadań do dnia 30 września 2005 r. W przypadku akceptacji zwrócono się o przesłanie zapytania ofertowego. W odpowiedzi z dnia 18 maja 2005 r. Dyrektor (...) (...) wskazał, że wobec sygnalizowanych problemów z terminową realizacją części zamówienia wyrażono zgodę na przedstawienie częściowej oferty wskazując, że jej złożenie powinno nastąpić w dniu 19 maja 2005 r., do godz. 16. Pismem z dnia 18 maja 2005 r. (...) S.A. wskazało, że o ile możliwe będzie podpisanie umowy do dnia 23 maja 2005 r., to istnieje możliwość dostarczenia sprzętu do dnia 30 czerwca 2005 r. Przewidywany termin realizacji zamówienia ponownie określono na dzień 30 września 2005 r.

Pismem z dnia 19 maja 2005 r. Dyrektor (...) (...) wskazał, że przedstawiona przez (...) S.A. oferta z dnia 16 maja nie spełnia wymagań określonych w zapytaniu ofertowym. Dotyczyło to w szczególności parametrów technicznych i kosztów realizacji zadania – nastąpił wzrost cen wielu składników oferty w stosunku do propozycji zawartych w ofercie z dnia 5 maja.

W tym samym dniu zostało przez (...) S.A. przesłane pismo, w którym żądano, wobec wygaśnięcia terminu złożenia oferty na zapytanie z dnia 5 maja 2005 r., ponownego przesłania zapytania ofertowego w uzgodnionym zakresie przedmiotowym. Wniosek ten nie został uwzględniony, a (...) S.A. pismami z dnia 23 maja 2005 r. i z dnia 01 czerwca 2005 r. nadal nalegała na przedstawienie oferty.

Wnioskiem z dnia 20 maja 2005 r. Dyrektor (...) (...) zwrócił się do L. C., Podsekretarza Stanu w (...) o wyrażenie zgody na wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego przy odstępieniu od przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych, w trybie art. 4 ust. 5 tej ustawy. Przedmiotem zamówienia miała być modyfikacja Aplikacji (...) nowego wzoru i stanowisk wydawania dowodów osobistych (biometria). Celem tych działań miało być zwiększenie wydajności wydawania dowodów osobistych i paszportów oraz stworzenie możliwości dołączania kolejnych stanowisk, przebudowa systemu komunikacji, tak by wyodrębnić teletransmisję z systemu personalizacji w celu uniezależnienia systemu od technologii i mediów służących do przesyłu danych, co miało pozwolić na efektywne zarządzanie i łatwe zmiany dostawców mediów przesyłowych w zależności od rozwoju nowych technologii i cen rynkowych. Zakres planowanych przedsięwzięć obejmował: modyfikację aplikacji (...) mającą na celu przygotowanie systemu do pobierania i przetwarzania danych biometrycznych; modyfikację systemu w gminie poprzez rozdzielenie produkcji od transmisji danych oraz zakup serwerów komunikacyjnych dla gmin i urzędów paszportowych; budowę w (...) serwera komunikacyjnego wraz z oprogramowaniem podstawowym i aplikacjami, zapewniającym przejęcie transmisji z dowolnego medium transmisyjnego a także otwartego na możliwość przesyłania danych z innych systemów informatycznych np. obsługujących inne rejestry państwowe oraz budowę systemu monitorowania i zarządzania transmisją danych i urządzeniami komunikacyjnymi zlokalizowanymi w gminach i (...).

We wniosku wskazano, że realizację przedmiotowego zamówienia zamierzano powierzyć Konsorcjum w składzie (...) S.A. i M. K., niemniej jednak wobec sygnalizowanych problemów na realizację uzgodnionych zadań, nie przedstawiono (...) (...) oferty w oczekiwanym terminie. Realizacja przedmiotowego zamówienia miała być powierzona firmie (...) S.A. Szacunkową wartość zamówienia określono na kwotę 12.200.000 zł brutto. W uzasadnieniu wskazano, że Spółka ta od lutego poprzedniego roku prowadzi kompleksowy serwis informatyczny, mający na celu zapewnienie pełnej sprawności technicznej i funkcjonalnej (...) Dostawa sprzętu miała nastąpić do dnia 25 czerwca 2005 r, a następną kwestią była instalacja i uruchamianie serwerów komunikacyjnych oraz systemu monitorowania i zarządzania.

W dniu 23 maja 2005 r. L. C. wyraził zgodę na realizację zamówienia.

Wątpliwości co do zawarcia przedmiotowej umowy z naruszeniem przepisów ustawy o zamówieniach publicznych miał radca prawny R. K., niemniej jednak nie zgłaszał formalnych ani nieformalnych uwag w tym zakresie. Opinia taka nie wpływała jednak na tryb zawarcia umowy – decyzję w tym przedmiocie podejmował dyrektor (...) (...).

Zapytanie ofertowe skierowano w dniu 20 maja 2005 r. do Spółki (...) S.A. W dniu 25 maja 2005 r. wpłynęło do (...) (...) zapytanie ofertowe z firmy (...) S.A. Odpowiedź została przez Dyrektora (...) (...) udzielona jeszcze w tym samym dniu. Oferta na Modyfikację (...) nowego wzoru i stanowisk wydawania dokumentów (biometria) została złożona w dniu 02 czerwca 2005 r. Cena została ustalona według wartości niższej niż katalogowa, w celu wygrania przetargu.

W dniu 09 czerwca 2005 r. w W. (...) (...), reprezentowane przez N. P., pełniącego funkcję Dyrektora (...) (...), zawarło ze spółką (...) S.A. umowę nr (...), której przedmiot stanowiło wyposażenie (...) w aplikację do pobierania i przetwarzania danych biometrycznych. Do zakresu przedmiotu umowy w § 1 pkt 1 - 4 wchodziło wyposażenie (...) w aplikację do pobierania i przetwarzania danych biometrycznych, wykonanie i wdrożenie systemu komunikacyjnego, przeszkolenie sześciu wskazanych przez Zamawiającego osób w zakresie instalacji, konfiguracji, obsługi i uruchomienia Systemu (...) i udzielenie Zamawiającemu wsparcia w zakresie dostosowania Systemu (...) i (...) do potrzeb Zamawiającego oraz instalacji Systemu (...) w Lokalizacjach, w których system będzie instalowany po 30 czerwca 2005 r. Umowa zobowiązywała (...) S.A. do dostawy aplikacji i sprzętu i oprogramowania do dnia 27 czerwca 2005 r., uruchomienia w (...) węzła komunikacyjnego do dnia 31 lipca 2005 r. oraz wdrożenia systemu komunikacji w lokalizacjach do dnia 31 grudnia 2005 r. oraz uruchomienia w (...) monitorowania i zarządzania wszystkimi serwerami w systemie komunikacji. Z tytułu wykonania całości umowy (...) zobowiązało się do uiszczenia wynagrodzenia w kwocie 12.175.307, 20 PLN i miało być ono płatne w dwóch etapach: w wysokości 9.949.760 zł netto, 12.138.707,20 zł brutto po wykonaniu przedmiotu umowy w zakresie I Etapu, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 czerwca 2005 r. oraz w wysokości 30.000 zł netto, 36.600 zł brutto po wykonaniu przedmiotu umowy w zakresie Etapu II, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 sierpnia 2005 r.

Zapłata miała zostać zrealizowana w terminie 30 dni roboczych od dnia wpływu do Zamawiającego faktury i protokołu odbioru, a niezrealizowanie przedmiotu zamówienia w terminie będzie skutkowało utratą przez Wykonawcę na rzecz Zamawiającego zabezpieczenia należytego wykonania Umowy. W § 9 Umowy przewidziano kary umowne. W § 11 zawarto klauzulę poufności.

Na podstawie umowy Nr (...) z dnia 09 czerwca 2005 r. miało dojść do modernizacji ogólnokrajowego systemu transmisji danych pomiędzy (...) w W. a lokalizacjami zgodnie z wymaganiami technicznymi określonymi w Załączniku do umowy oraz wykonanie dokumentacji powykonawczej. Zgodnie z § 4 umowy wykonawca miał dostarczyć sprzęt do jednego magazynu znajdującego się G., w którym Sprzęt będzie przechowywany. Wynagrodzenie jakie miało być płatne na podstawie przedmiotowej umowy określono na kwotę 2.996.363 zł netto (3 655 562,86 zł brutto).

Zawarcie umów miało na celu rozwiązanie problemów związanych z transmisją danych i ich szyfrowaniem – wyłączały one konieczność używania kart, nad którymi Ministerstwo straciło całkowitą kontrolę, została również poprawiona jakość transmisji danych, na ich podstawie miał zostać wdrożony nowy system z kodami źródłowymi. (...) S.A. i zapewniono możliwość szybkiego wykonania modyfikacji systemu i sprawne dostarczenie sprzętu. Wskazane

przedsiębiorstwo już wcześniej serwisowało sprzęt należący (...) i brak było zastrzeżeń do istniejącej współpracy. Z uwagi na tendencje pojawiające się w Unii Europejskiej, stało się dla kierownictwa (...) i (...) oczywiste, że modernizując system wydawania dowodów osobistych należy go przygotować do wprowadzenia biometrii, dlatego też rozszerzono aplikację o możliwość przyjmowania danych biometrycznych (zwiększających równocześnie bezpieczeństwo dokumentów tożsamości).

Aneksm Nr (...) z dnia 09 czerwca 2005 r. zmieniono § 3 Umowy dotyczący udostępnienia interfejsu i wskazano, że wynagrodzenie za I Etap Umowy będzie płatne w wysokości 12.108.207,20 zł brutto po wykonaniu przedmiotu umowy w nieprzekraczalnym terminie 27 czerwca 2005 r.

W dniu 26 czerwca 2005 r. zawarto Umowę (...) na przechowanie dostarczonego na podstawie Umowy (...) sprzętu.

Aneksm z dnia 27 czerwca 2005 r. zmieniono cenę wartości zamówienia określając je na kwotę 12.108.207, 20 zł brutto (9.924.760 zł netto).

W dniu 28 czerwca 2006 r., w G. został podpisany protokół odbioru, w którym potwierdzono, że dostawy zostały zakończone w dniu 27 czerwca 2005 r. i wykonane zgodnie z umową, a odbiór dostaw nastąpił po pomyślnym przeprowadzeniu testów w dniu 09 czerwca 2005 r. W imieniu Zamawiającego podpisali go M. K., M. S. (1) i Z. G.. Pomimo potwierdzenia, że w magazynie w G. znajdowało się 2.576 szt. komputerów, część sprzętu nie została dostarczona do magazynów i nie była jeszcze własnością (...) S.A.

W dniu 29 czerwca 2005 r. dokonano wypłaty 12.108.207,20 zł na podstawie wystawionej przez (...) S.A. faktury z dnia 29 czerwca 2005 r., pomimo zastrzeżeń głównej księgowej co do dokonania przelewu, z uwagi na to, że była to niedozwolona przedpłata. W dniu 28 czerwca 2006 r. została przez Wykonawcę wystawiona (...)

W dniu 19 lipca 2005 r. w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego została sporządzona notatka urzędowa, z której wynikało, iż w dniu 29 czerwca 2005 r. uzyskano informacje na temat możliwości zaistnienia korupcji przy postępowaniu przetargowym na modernizację systemu informatycznego dla (...). W dniu 25 lipca 2005 r. nakazano wdrożenie czynności sprawdzających w kierunku art. 231 k.k.

Zakupiony sprzęt i oprogramowanie w ramach Umowy (...) został w całości wykorzystany na potrzeby systemu dowodowego i paszportowego, za wyjątkiem 2.081 sztuk kart (...), które w ramach rozdysponowywania sprzętu w urzędach miast i gmin zostały zwrócone do Centrum. W 2006 r. z (...) został wydzielony oddzielny Paszportowy (...) Informacyjny, co spowodowało konieczność przekazania na potrzeby tego systemu 610 sztuk jednostek komputerowych nabytych w ramach umowy (...). Pozostałe jednostki komputerowe zainstalowane zostały w (...) ((...)). Sprzęt został w całości wykorzystany do funkcjonowania w systemie paszportowym i dowodowym. W chwili zawarcia Umowy (...) funkcjonował jeden spójny (...) Wydawania Dowodów Osobistych i Paszportów. W 2006 roku natomiast z (...) wydzielony został oddzielny Paszportowy (...) Informacyjny. Powyższe spowodowało konieczność przekazania na potrzeby PSI 610 sztuk komputerów, które zostały nabyte w ramach umowy (...). Sprzęt po modernizacji działał lepiej, zakończyły się problemy z wydawaniem dowodów w gminach. Ponadto, dzięki zawarciu umowy (...), w każdej gminie znajdował się komputer o takiej samej konfiguracji, co znacząco ułatwiało przeprowadzenie ewentualnych napraw, serwisów oraz świadczenie pomocy technicznej użytkownika. Aby użyć zakupionych komputerów należało go doposażyć, aby spełniał minimalne wymagania techniczne. Po modernizacji awaryjność sprzętu była znacznie mniejsza. Wdrożenie tych komputerów znacząco przyczyniło się do przyspieszenia procesu wymiany dowodów osobistych w ustawowym terminie.

Celem zawarcia Umowy (...) była poprawa funkcjonowania systemu wymiany dokumentów osobistych i w istocie do takiej poprawy funkcjonowania doszło. Działania podjęte przez pozwanych doprowadziły do przyspieszenia procesu wydawania dowodów osobistych, umożliwiając zrealizowanie obowiązku zapewnienia wymiany dowodów osobistych w terminie.

Począwszy od sierpnia 2005 r. zaczęły wpływać wnioski o doposażenie sprzętu i instalacji urządzeń z Urzędów Miast i (...) do (...). Przekazano część sprzętu gminom. Planowano również szkolenia z zakresu administracji i zarządzania podsystemami teletransmisji.

W (...) została przeprowadzona kontrola doraźna przez Departament Kontroli (...). Dyrektor P. W. obejmując kierownictwo (...) (...) przeprowadził kontrolę. Po kontroli dokonano zmiany przeznaczenia sprzętu zakupionego w ramach umowy (...). Decyzje w tym zakresie nie były podejmowane przez pozwanego, których zwolniono z pracy. Faktyczna zmiana przeznaczenia sprzętu komputerowego nastąpiła po dokonaniu zmian kadrowych i wynikała z podejmowanych na bieżąco decyzji w tym zakresie. Zmiany były dokonywane w drugiej połowie 2005 r. do 2008 r.

W latach 2005-2006 Najwyższa Izba Kontroli, na zlecenie Ministra Spraw Wewnętrznych, przeprowadziła kontrolę w (...) (...). Kontrola polegała w szczególności na weryfikacji dokumentacji. W wyniku przeprowadzenia wskazanej kontroli, NIK złożyła zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z uwagi na możliwość zakupu sprzętu niecelowego lub niegospodarnego przez wskazany wyżej podmiot.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W. z dnia 05 lutego 2013 r. pozwanego N. P. oskarżonego o to, że:

I. w dniu 20 maja 2006 r. w W. pełniąc funkcję publiczną dyrektora Centrum Personalizacji Dokumentów (...), będąc upoważnionym do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych (...) oraz zobowiązany do zarządzania, kierowania i reprezentowania (...), niedopełnienie swoich obowiązków, skierował do akceptacji podsekretarza stanu (...) L. C. wniosek o udzielenie zamówienia publicznego z wyłączeniem ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych – w trybie art. 4 ust. 5 tj. ze względu na istotny interes bezpieczeństwa państwa na „wykonanie modyfikacji Aplikacji (...) nowego wzoru i stanowisk wydawania dokumentów osobistych (biometria)” na kwotę 12 200 000 zł brutto, w sytuacji gdy w przedmiotowym wniosku nie wskazano, jakie zagrożenia bezpieczeństwa państwa legły u podstaw wnioskowania o odstąpienie od stosowania ustawy Prawo zamówień publicznych oraz mając na uwadze fakt, że w ramach tego zamówienia zakupiono od (...) SA zwykły multimedialny sprzęt komputerowy dostarczony za pośrednictwem niezaproszonej do udziału w postępowaniu ofertowym firmy (...) SA, który nie wymagał zakupu w trybie art. 4 cyt. Ustawy w ilości 2 576 sztuk o wartości 11 412 087, 20 zł brutto, a wartość zakupionych aplikacji wraz z ich wdrożeniem określono na kwotę 762 500 zł, czym działał na szkodę interesu publicznego

tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 231 § k.c.;

II. w dniu 9 czerwca 2005 r. w W. pełniąc funkcję publiczną dyrektora Centrum Personalizacji Dokumentów (...), będąc upoważnionym do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych (...) oraz zobowiązany do zarządzania, kierowania i reprezentowania (...), niedopełnienie swoich obowiązków, bez dokładnego oszacowania rzeczywistych potrzeb doposażania (...) w sprzęt komputerowy, opracowania planu modernizacji systemu z wykorzystaniem nowego sprzętu oraz planu wdrożenia tego sprzętu, zawarł z (...) SA umowę nr (...) na kwotę 12 175 307, 20 zł brutto, na podstawie której (...) zakupiło m.in. (...) komputerów I. (...) z monitorami, zasilaczami (...) i kartami E., które miały być wykorzystane tylko i wyłącznie jako serwery komunikacyjne służące do przesyłania danych pomiędzy lokalizacjami gminnymi a (...) (...), w sytuacji gdy zakupiony sprzęt nie spełniał podstawowych wymagań technicznych dla komputerów pracujących w Systemie Dowodów Osobistych i Paszportów, a konfiguracja wymagań technicznych komputerów została opracowana przez przedstawicieli nie zaproszonych przez (...) do udziału w przedmiotowym zamówieniu firmy (...) SA, wspólnie z producentem sprzętu firmą (...), a zawarta umowa nie pokryła kosztów instalacji w lokalizacjach gminnych aplikacji i sprzętu i nie nakładała na wykonawcę obowiązku jego rozwiezenia do lokalizacji gminnych, przez co (...) poniosło dodatkowe koszty w kwocie 29 280 zł brutto związane z zawarciem z (...) SA umowy na magazynowanie sprzętu, który nie jest wykorzystywany zgodnie z umową, czym wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 11 442 087, 20 zł.

uniewinniono od popełnienia zarzuczonego mu czynu i powództwo cywilne pozostawiono bez rozpoznania.

Tym samym wyrokiem Sądu Rejonowego, pozwanego M. K. oskarżonego o to, że:

I. w okresie od dnia 11 kwietnia 2005 roku do dnia 9 czerwca 2005 roku w W. pełniąc funkcję publiczną zastępcy dyrektora Centrum Personalizacji Dokumentów (...), będąc zobowiązanym do realizacji kontraktów na „modernizację systemu transmisji danych pomiędzy (...) a Urzędami Gminnymi na terenie kraju” oraz „modyfikację Aplikacji (...) nowego wzoru i stanowisk wydawania dokumentów osobistych (biometria)”, niedopełniając swoich obowiązków, opracował koncepcję oraz założenia do udzielenia zamówienia publicznego na „modyfikację Aplikacji (...) nowego wzoru i stanowisk wydawania dokumentów osobistych (biometria)”, w których zawarł potrzebę zakupu 2.576 komputerów I. (...) z monitorami, zasilaczami (...) i kartami E., które miały być wykorzystane tylko i wyłącznie jako serwery komunikacyjne służące do przesyłania danych pomiędzy lokalizacjami gminnymi a (...) (...), w sytuacji, gdy zakupiony sprzęt nie spełniał podstawowych wymagań dla komputerów pracujących w (...) i Paszportów, a konfiguracja wymagań technicznych komputerów została opracowana przez przedstawicieli nie zaproszonych przez (...) do udziału w przedmiotowym zamówieniu firmy (...) S.A., wspólnie z producentem sprzętu firmą (...) sp. z o.o., a zawarta umowa nie pokrywała kosztów instalacji w lokalizacjach gminnych aplikacji i sprzętu i nie nakładała na wykonawcę obowiązku jego rozwiezienia do lokalizacji gminnych, przez co (...) poniosło dodatkowe koszty w kwocie 29.280 złotych brutto związane z zawarciem z (...) S.A. umowy na magazynowanie sprzętu który nie jest wykorzystywany zgodnie z umową (...), czym wyrządził szkodę w mieniu Skarbu Państwa w kwocie 11.442.087,20 złotych;

II. w kwietniu 2005 roku w W. pełniąc funkcję publiczną zastępcy dyrektora Centrum Personalizacji Dokumentów (...), będąc zobowiązanym do realizacji kontraktów na „modernizację systemu transmisji danych pomiędzy (...) a Urzędami Gminnymi na terenie kraju” oraz „modyfikację Aplikacji (...) nowego wzoru i stanowisk wydawania dokumentów osobistych (biometria)”, przekraczając swoje uprawnienia, przekazał przedstawicielom firmy, w której był poprzednio zatrudniony (...) S.A. informacje o planowanej modyfikacji Aplikacji (...) oraz potrzebie zakupu ponad 2.000 sztuk komputerów, przez (...) S.A. nawiązała współpracę w sprawie realizacji przedmiotowego zamówienia z firmą (...) sp. z o.o. i uzyskał w tej firmie specjalne warunki płatności za zakup sprzętu komputerowego – (...) najlepszą cenę oraz wspólnie z tą firmą opracował wymagania minimalne sprzętu komputerowego, które następnie zawarł w przesłanych do (...) S.A., a następnie do (...) S.A. zapytania ofertowego oraz mając na uwadze fakt, iż przez uzyskanie (...) najlepszej ceny (...) S.A. uzyskała możliwość zakupu sprzętu komputerowego po niższej cenie, od realizację zamówienia publiczne na modyfikację Aplikacji (...) nowego wzoru i stanowisk wydawania dokumentów osobistych (biometria)” firmy (...) S.A. przez co zapewniła sobie zysk na pośrednictwo przy dostarczaniu sprzętu komputerowego w wysokości co najmniej 1.552.470,51 złotych, który podniósł kwotę oferty jaką (...) S.A. złożył do (...), czym działał na szkodę interesu publicznego;

III. w okresie od 1 kwietnia 2005 roku do 30 września 2005 roku pełniąc funkcję zastępcy dyrektora Centrum Personalizacji Dokumentów (...) usunął z siedziby Centrum Personalizacji Dokumentów (...) przy ul. (...) w W. oryginalny dokument, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać w postaci pisma z (...) S.A. dot. koncepcji realizacji projektu pilotażowego systemu teletransmisji z wykorzystaniem technologii (...), (...) i (...), zawierającego podpis koordynatora (...) S.A. T. W. – 12 kart;

IV. w okresie od 22 sierpnia 2005 roku do 30 września 2005 roku pełniąc funkcję zastępcy dyrektora Centrum Personalizacji Dokumentów (...) usunął z siedziby Centrum Personalizacji Dokumentów (...) przy ul. (...) w W. i ukrył w miejscu swojego zamieszkania oryginalny dokument, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać w postaci pisma zastępcy dyrektora (...) (...) M. K. nr (...)266/05 z dnia 22 sierpnia 2005 roku skierowanego do dyrektora (...) (...) P. W., dot. działań, które należy podjąć w celu kontynuowania wdrożenia umów (...) karty z załącznikami w postaci:

-kopii pisma pełnomocnika ds. Ochrony (...) Niejawnych (...) (...) L. A. nr (...) /05 z dnia 18 sierpnia 2005 roku skierowanego do zastępcy dyrektora (...) (...) M. K.;

-kopii pisma Wydziału Administracyjno-Gospodarczego (...) (...) z dnia 17 sierpnia 2005 roku skierowanego do pełnomocnika ds. Ochrony (...) Niejawnych (...) (...) L. A.;

-kopii pisma zastępcy dyrektora (...) (...) M. K. nr (...)237/05 z dnia 18 sierpnia 2005 roku skierowanego do pełnomocnika ds. Ochrony (...) Niejawnych (...) (...) L. A.;

-kopii pisma naczelnika Wydziału Eksploracji (...) (...) M. P. nr (...)57/05 z dnia 12 sierpnia 2005 roku skierowanego do zastępcy dyrektora (...) (...) M. K.;

uniewinniono od popełnienia zarzucanych mu czynów i powództwo cywilne pozostawiono bez rozpoznania.

Powołanym wyżej wyrokiem Sądu Rejonowego L. C., oskarżonego o to, że:

I. w dniu 23 maja 2005 r. w W. pełniąc funkcję publiczną podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, będąc zobowiązanym do sprawowania nadzoru nad prowadzeniem spraw objętych działem administracji publicznej, w zakresie zadań związanych z ewidencją ludności, dowodami osobistymi i paszportami oraz sprawowania nadzoru nad Centrum Personalizacji Dokumentów (...), niedopełniając swoich obowiązków, zaakceptował wniosek dyrektora (...) (...) N. P. z dnia 20 maja 2005 roku o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego z wyłączeniem ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych – w trybie art. 4 ust. 5 tj. ze względu na istotny interes bezpieczeństwa państwa na „wykonanie modyfikacji Aplikacji (...) nowego wzoru i stanowisk wydawania dokumentów osobistych (biometria)” na kwotę 12 200 000 zł brutto, w sytuacji gdy w przedmiotowym wniosku nie wskazano, jakie zagrożenia bezpieczeństwa państwa legły u podstaw wnioskowania o odstąpienie od stosowania ustawy Prawo zamówień publicznych oraz mając na uwadze fakt, że w ramach tego zamówienia zakupiono od (...) S.A. zwykły multimedialny sprzęt komputerowy dostarczony za pośrednictwem niezaproszonej do udziału w postępowaniu ofertowym firmy (...) SA, który nie wymagał zakupu w trybie art. 4 cyt. Ustawy w ilości 2 576 sztuk o wartości 11 412 087, 20 zł brutto, a wartość zakupionych aplikacji wraz z ich wdrożeniem określono na kwotę 762 500 zł, czym działał na szkodę interesu publicznego;

II. w dniu 4 kwietnia 2005 roku w W., pełniąc funkcję publiczną podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, będąc zobowiązanym do sprawowania nadzoru nad prowadzeniem spraw objętych działem administracji publicznej, w zakresie zadań związanych z ewidencją ludności, dowodami osobistymi i paszportami oraz sprawowania nadzoru nad Centrum Personalizacji Dokumentów (...), przekraczając swoje uprawnienia polecił pisemnie dyrektorowi (...) (...) N. P. uwzględnienie w planowanej modernizacji systemu informatycznego do wydawania dowodów osobistych, funkcjonalności umożliwiających obsługę skaner do odcisków palców i pobieranie obrazu odcisków palców z możliwością ich obsługi w celu dołączenia do wniosku o dokument oraz obsługę urzędzeń do wykonywania zdjęć biometrycznych twarzy wraz z możliwością obsługi pobranych zdjęć w celu dołączenia do wniosku o dokument, w sytuacji gdy zarówno w ustawodawstwie polskim, jak i Unii Europejskiej nie ma aktów prawnych, które przewidywałyby możliwość lub nakładały obowiązek umieszczenia w dowodach osobistych danych biometrycznych, czym działał na szkodę interesu publicznego;

uniewinniono od popełnienia zarzucanych mu czynów i powództwo cywilne pozostawiono bez rozpoznania.

Na skutek apelacji Prokuratora, Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 31 października 2013 r. utrzymał orzeczenie w mocy w zaskarżonej części, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Wartość zamówienia według szacunków biegłego z zakresu informatyki i teleinformatyki została określona na kwotę 1.078.775,7 zł.

Powyższych ustaleń Sąd I instancji dokonał na podstawie dowodów z dokumentów urzędowych, które zostały sporządzone przez uprawnione organy, w zakresie przyznanych im prerogatyw, w przepisanej prawem formie. Sąd podkreślił, że w świetle treści art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej

odpowiedzialność cywilną. W niniejszej sprawie Sąd nie był związany treścią ani uzasadnieniem uniewinniającego wyroku karnego.

Również prawdziwość i autentyczność dowodów z dokumentów prywatnych nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd oparł się ponadto na dokumentach złożonych w kserokopiach, gdyż nie kwestionowała ich żadna ze stron postępowania, a zatem zbędne było żądanie dołączenia ich w formie oryginału.

Jako dokumenty prywatne Sąd ocenił sporządzone na potrzeby postępowania karnego opinie biegłych, jako stanowiące poparcie stanowiska strony pozwanej, która odwoływała się do ich treści.

Niewiele wniosły do sprawy zeznania świadka A. K., który potwierdził okoliczność przeprowadzania kontroli w (...) (...) w 2005 – 2006 r. W pozostałym zakresie Sąd pominął zeznania, bowiem świadek przyznał, że nie pamięta niektórych okoliczności z uwagi na upływ czasu. W tożsamy sposób, Sąd ocenił zeznania świadka W. B..

Sąd jedynie częściowo dał wiarę zeznaniom świadka T. W., a mianowicie – co do awaryjności (...), faktu zawarcia przez (...) (...) niekorzystnej umowy z firmą (...). Treść zeznań świadka w których wynikało, że (...) S.A. odstąpiła od złożenia oferty uznając, że koncepcja modernizacji systemu nie jest zasadna. Z zebranych dowodów z dokumentów wynikało bowiem, że to (...) (...) nie zgodziło się na ponowne przesłanie zaproszenia do składania ofert i realizację częściową przedmiotu zamówienia do 30 września 2005 r. Sąd pominął natomiast treść zeznań świadka, w których dokonywał on oceny zasadności zakupu 2.500 sztuk komputerów i ich wpływu na funkcjonalność systemu, w sytuacji potrzeby dokonania systemu transmisji danych, albowiem przedmiotem dowodu z osobowych źródeł dowodowych są fakty, a nie oceny.

Sąd w ograniczonym zakresie przyznał wiarę zeznaniom świadka K. C.. Treść zeznań omawianego świadka co do tego, że do chwili zawarcia umowy „system działał dobrze, zakup nowego sprzętu nic nie zmienił” nie koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, z którego wynika, iż system wymiany dokumentów funkcjonował w sposób wadliwy, zdarzały się jego częste awarie. Zeznania w tym zakresie były dodatkowo – logicznie wewnątrznie niespójne. Świadek wskazywał bowiem, że starał się przekazać pozwanemu M. K. „wiedzę o mankamentach systemu”, co logicznie jest sprzeczne z tezą, że system działał bez zarzutu. Jako korespondujące, a tym samym – zasługujące na obdarzenie atrybutem wiary, Sąd ocenił zeznania świadka, w których zrelacjonował fakty dotyczące zmiany przeznaczenia sprzętu, albowiem okoliczności podawane w tym zakresie znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadka W. K.. Zeznaniom tego ostatniego świadka Sąd dał wiarę w zakresie dotyczącym awaryjności (...), albowiem okoliczność ta znajdowała potwierdzenie w dowodach z dokumentów i zeznaniach świadków, które Sąd obdarzył wiarą. Do tej grupy Sąd zaliczył również zeznania świadka J. P., M. Z. i G. P.. W ocenie Sądu za wiarygodnością tych zeznań przemawiał relacyjny sposób ich składania i logiczna spójność ich treści.

Niewiele wniosły do sprawy zeznania świadka R. K., albowiem świadek nie pamiętał szczegółów dotyczących opiniowania projektu umowy (...), nie pamiętał jakie dokładnie zgłaszał zastrzeżenia i czy umowa była zawierana w ramach przetargu, a także jakiego charakteru naruszenia ustawy prawo zamówień publicznych wiązały się z jej zawarciem. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w zakresie, w jakim wskazywał, że miał on wątpliwości co do trybu zawierania umowy, niemniej jednak nie zgłosił ani formalnych, ani nieformalnych uwag w tym zakresie.

Za nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd uznał zeznania świadków M. S. (2) oraz R. L., którzy nie pamiętali istotnych szczegółów związanych ze sprawą. W tożsamy sposób Sąd ocenił zeznania świadka C. S. (i M. T.. Wskazani świadkowie nie pamiętali szczegółów okoliczności związanych ze współpracą dotyczącą umowy (...) w (...) (...).

Zeznania S. D. Sąd obdarzył wiarę w zakresie, w jakim świadek przyznał, że rozmawiał z M. K. co do bezpieczeństwa pakietu L. (...). W tożsamy sposób Sąd ocenił zeznania świadka J. U. - co do rozmów o kwestiach technicznych dotyczących komputerów I.. Atrakcyjność oferty sprzedaży i ustalenia ceny specjalnej sprzętu do modernizacji

systemu (...) potwierdził świadek D. G. i jego zeznaniom Sąd dał wiarę, albowiem były one składane w sposób szczerzy i spontaniczny, a ich treść była logicznie spójna.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. W. w zakresie, w jakim świadek potwierdził okoliczności zmiany przeznaczenia sprzętu dostarczonego na podstawie umowy (...) i zakresu jego wykorzystania. Sąd pominął tę część zeznań świadka, w których dokonywał ocen koncepcji modernizacji systemu wydawania dokumentów osobistych. Przedmiotem dowodu z osobowych źródeł dowodowych są bowiem nie oceny, a fakty.

Sąd pominął dowód z przesłuchania pozostałych świadków, mając na uwadze to, że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zostały dostatecznie wyjaśnione, mając na uwadze również to, że kolejne wezwania świadków na termin rozprawy nie odnosiły rezultatu.

Ustalając stan faktyczny, Sąd oparł się również na zeznaniach pozwanych, odnoszących się do okoliczności związanych z procedurą zawarcia umów na modernizację (...) i sposobu ich wykonywania. Sąd uznał twierdzenia pozwanych za wiarygodne, logiczne i spójne z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z dowodami z dokumentów, które Sąd obdarzył wiarą.

Sąd Okręgowy ocenił opinię biegłego z zakresu informatyki i teleinformatyki biegłego M. G. jako rzetelną w zakresie, w jakim biegły dokonał merytorycznej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jako przekraczające zakres wydanej opinii Sąd uznał te fragmenty jej treści, w których biegły dokonał ocen prawnych (do których powołany jest Sąd), jak również dokonywał dowolnych ocen, nieopartych żadnymi dowodami. Biegły wskazywał, z jednej strony aktualnie nie ma możliwości, aby sprawdzić, jak zachowałby się rynek, kiedy byłoby ogłoszone postępowanie w trybie przetargu nieograniczonego. Podnosił, że w rzadkich przypadkach firmy zadowolają się kilkuprocentowymi zyskami licząc na większe profity z usług serwisowych, by w następnych zdaniach tej samej opinii stwierdzić, że w wypadku przedmiotowego zamówienia istniała możliwość obniżenia ceny zakupu komputerów o około 4 mln zł. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia biegłego nie były miarodajne dla rozstrzygnięcia w zakresie ustalonych zniżek cen komputerów, zwłaszcza wobec wątpliwości wyrażanych przez biegłego na wstępie analiz. Konstatacja biegłego w opinii, że przyjęta koncepcja modernizacji (...) przez pozwanych była błędna wysnuta wyłącznie na podstawie zeznań świadka P. W., który wskazał, iż zakupione komputery I., których przeznaczenie zostało zmienione posłużyły do doposażenia i modernizacji starego sprzętu, dzięki czemu zrealizowano zadania ustawowej wymiany dowodów osobistych, bez analizy materiału dowodowego co do zakresu środków użytych do modyfikacji systemu po objęciu stanowiska przez nowego Dyrektora (...) (...) obrazowała brak rzetelnej analizy biegłego w tym zakresie. Z kolei analiza zgromadzonego materiału dowodowego pokazywała brak spójnego systemu zarządzania ważkimi dla państwa systemami identyfikacyjnymi, które nie uwzględniały posiadanych zasobów sprzętu ani przyjętych uprzednio koncepcji, na które zostały wydatkowane ogromne kwoty. Niewątpliwym natomiast jest, że przedmiotem umów zawartych pomiędzy (...) (...) a (...) S.A. nie był jedynie zakup sprzętu, ale modyfikacja całego systemu komunikacji, dostawa, wdrożenia i szkolenia. Założenie biegłego, że poprawę funkcjonalności sprzętu służącego do wymiany dokumentów osobistych gwarantowały urządzenia przesyłowe, które były znacznie tańsze oparte zostały na negatywnej ocenie koncepcji pozwanych. Biegły a priori przyjął za słuszną ocenę świadka P. W., że serwer komunikacyjny I. nie mógł być dostosowany do zróżnicowanych potrzeb w terenowych lokalizacjach (...) (które to oceny nie mogą być podstawą ustaleń faktycznych), nie dokonując w tym zakresie żadnych ustaleń i ocen. Za nieuprawnione Sąd uznał te fragmenty opinii, w których biegły przypisywał pozwanym odpowiedzialność karną, snuł przypuszczenia co do przyczyn zawarcia kontraktów z (...) S.A. opierając się na zeznaniach T. W., którym Sąd odmówił wiary w tym zakresie. Analiza wykonana przez biegłego odnosiła się do wysokości uzyskanych przez pośredników marż (dokonując niezgodnych z zasadami arytmetyki wyliczeń, które zasadnie kwestionował pełnomocnik pozwanego L. C. w piśmie z dnia 27 grudnia 2017 r.), co sposobu ustalenia cen, co wydaje się co najmniej sprzeczne z tezą wcześniej zawartą w tej samej opinii, że po 12 latach trudno jest otworzyć sytuację na rynku (z powodu braku dostępu do ofert z tego okresu). Snute przez biegłego przypuszczenia co do sposobu ustalenia ceny specjalnej za sprzęt komputerowy, które miały mieć podstawy w działalności przestępczej pozwanych, jak również „fiksacji funkcjonalnej nabytej przez długą aktywność w ustroju niedemokratycznym” stanowiły w ocenie Sądu, przejaw braku obiektywizmu biegłego i skutkowały odmową uznania opinii za obiektywną w tym zakresie. Wobec tego, że biegły z zakresu

informatyki i teleinformatyki w złożonej opinii dokonał wyceny i prawidłowości przyjętej zasady modernizacji systemu wydawania dokumentów osobistych, a pomimo zakwestionowania ich przez stronę pozwaną, powód nie domagał się przeprowadzenia dowodu w tym zakresie Sąd nie zlecał wykonania opinii biegłym innej specjalności.

Wobec powyższych ustaleń i rozważań, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo, jako niezasadne, zasługiwało na oddalenie w całości.

W pierwszej kolejności, Sąd wskazał, iż nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez N. P. zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Pozew cywilny w postępowaniu karnym został złożony w dniu 05 lutego 2008 r., szkoda zaś wywodzona była przez powoda ze zdarzenia z dnia 09 czerwca 2005 r. (zawarcie umowy). Od dnia zdarzenia do dnia wniesienia pozwu nie minęły 3 lata. Bez znaczenia pozostawała podnoszona przez pozwanego rzekoma zmiana podmiotowa, która nastąpiła w postępowaniu cywilnym. Podmiot występujący jako pokrzywdzony w postępowaniu karnym i powód w postępowaniu cywilnym to ten sam podmiot, biorąc pod uwagę zasadę ciągłości organizacyjnej. Znaczenia nie może mieć bowiem wyłącznie prawidłowe wskazanie w ramach postępowania cywilnego statusu powoda jako Skarbu Państwa.

Dalej Sąd I instancji wskazał, że w niniejszej sprawie podstawę materialnoprawną dochodzonych przez powoda roszczeń stanowił czyn niedozwolony, polegający na niedopełnieniu obowiązków i przekroczeniu uprawnień pracowniczych przez pozwanych, na skutek czego została wyrządzona szkoda w mieniu Skarbu Państwa. Zgodnie bowiem z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Sąd trafnie wskazał, że z powyższego przepisu wynika, iż podstawową cechą zachowania sprawcy szkody jest zatem jego wina. Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia winy, pozostawia tę kwestię doktrynie i orzecznictwu. Regulacja k.c., posługując się w treści art. 415 pojęciem winy, pozwalała na podtrzymanie ugruntowanego w doktrynie poglądu, że wina w rozumieniu tego przepisu jest pojęciem dwuelementowym. Nie można bowiem mówić o winie jako o przesłance odpowiedzialności wyłącznie w ujęciu podmiotowym, nie odnosząc jej do ujemnej oceny zachowania się sprawcy szkody. W efekcie tradycyjnie przyjmuje się, że wina w rozumieniu deliktowym składa się z dwóch elementów: obiektywnego, określanego mianem bezprawności, a także subiektywnego, określanego niekiedy mianem winy sensu stricto. Za rozwiązaniami prawa karnego współczesna cywilistyka rozróżnia ponadto dwie postaci winy: winę umyślną i winę nieumyślną. W wypadku winy umyślnej sprawca chce wyrządzić drugiemu szkodę (*dolus directus*) lub co najmniej świadomie godzi się na powstanie takiego skutku (*dolus eventualis*). W wypadku winy nieumyślnej – spowodowanej do postaci niedbalstwa – szkoda jest wynikiem niedołożenia przez sprawcę należytej staranności (zob. K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449¹⁰, Wyd. 10, Warszawa 2020).

Jak wskazuje art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Na podstawie natomiast § 2 powyższego przepisu, w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W świetle treści ostatniego z cytowanych przepisów uszczerbek majątkowy dotyczący poszkodowanego może więc wystąpić w dwóch postaciach: straty, którą poniósł w wyniku zdarzenia szkodzącego (*damnum emergens*) oraz niezyskanych przez niego korzyściach (*lucrum cessans*). Strata wyraża się w rzeczywistej zmianie stanu majątkowego poszkodowanego i polega albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu się pasywów. Utrata korzyści polega zaś na niepowiększeniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które pojawiłyby się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę.

Powód podnosił, że odpowiedzialność pozwanego N. P. należy wiązać z naruszeniem dyscypliny finansów publicznych. Bezspornym jest, że wobec pozwanych nie zostało wszczęte postępowanie o naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Odpowiedzialność za naruszenie wskazanych obowiązków należy oceniać w świetle przepisów kodeksu pracy (vide orzeczenie (...) z dnia 10 lutego 2003 r., DF/ (...)/O.- (...), Lex nr 80067).

Lex specialis w stosunku do art. 415 k.c., w przypadku gdy szkoda powstała w skutek wykonywania obowiązków pracowniczych, stanowi natomiast art. 114 Kodeksu pracy (k.p.). Przepis ten statuuje odpowiedzialność pracownika, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach rozdziału piątego Kodeksu pracy.

Następny przepis precyzuje, iż pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę w granicach rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda.

Przesłanki odpowiedzialności wynikające z art. 115 k.p. są więc następujące: naruszenie obowiązków pracowniczych (zarówno w postaci działania, jak i zaniechania pracownika), wina pracownika, wyrządzenie szkody po stronie pracodawcy, a w końcu istnienie związku przyczynowego pomiędzy zawinionym działaniem lub zaniechaniem, a powstałą szkodą.

Zgodnie zaś z treścią art. 116 k.p., pracodawca jest obowiązany do wykazania okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pracownika oraz wysokość powstałej szkody. Przepis art. 119 k.p. stanowi natomiast, że odszkodowanie ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ono przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody. Ograniczona wysokość odszkodowania z tytułu odpowiedzialności materialnej pracownika, przewidziana w art. 119 § 1 k.p. dotyczy sytuacji, gdy szkoda została wyrządzona w sposób nieumyślny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1975 r., IV PR 273/75, L.). W przypadku wyrządzenia szkody z winy umyślnej pracownik odpowiada w pełnej wysokości (zob. A. Sobczyk (red.), Kodeks pracy. Komentarz. Wyd. 5, Warszawa 2020).

W ocenie Sądu Okręgowego nie zostały udowodnione przez powoda w niniejszym postępowaniu przesłanki odpowiedzialności pozwanych.

Sąd przede wszystkim uznał, iż nie zostało udowodnione przez powoda powstanie szkody w rozumieniu przepisu art. 361 § 2 k.c.

Za rzeczywistą stratę pracodawcy rozumieć bowiem należy uszczerbek powstały w jego majątku, co wyklucza uznanie za równoważną szkody rozumianej jako sama wartość zamówienia. Inną postacią szkody są natomiast utracone korzyści polegające na braku uzyskania spodziewanych zysków (w związku z zawarciem nieważnych umów), niemniej jednak strona powodowa również nie udowodniła przesłanek jej powstania. Z tego też względu niniejszej sprawie Sąd odnosił dalsze rozważania w niniejszej sprawie do szkody rzeczywistej (damnum emergens).

W ocenie Sądu Okręgowego szkoda w niniejszej sprawie z całą pewnością nie powstała na etapie przygotowywania umowy (...), jej zawierania i początkowej realizacji. Szkoda ta nie powstała również wobec zawarcia i wykonywania umowy (...).

Powód wiązał odpowiedzialność pozwanych z uchybieniem przepisom ustawy Prawo zamówień publicznych z dnia 29 stycznia 2004 r. (w wersji obowiązującej w dacie zawarcia spornych umów, dalej PZP), umów z dnia 09 czerwca 2005 r., a następnie – umowy na przechowanie sprzętu. W niniejszej sprawie bezspornym było, że umowy te zostały zawarte bez zachowania procedury przetargu nieograniczonego. Taką też podstawę odpowiedzialności pozwanych przyjął biegły z zakresu informatyki i teleinformatyki w opiniach pisemnych wskazując, że źródłem szkody jest wyłącznie zawarcie umowy bez zachowania przetargu z wolnej ręki.

Ocena pozwanych co do konieczności zawarcia umowy z pominięciem przetargu publicznego wynikała z przyczyn natury faktycznej, jak i prawnej. Przywołując treść przepisu art. 4 pkt 5 PZP z daty zawarcia umowy, pozwani wskazywali, że jej przepisów nie stosuje się do zamówień objętych tajemnicą państwową zgodnie z przepisami o ochronie informacji niejawnych albo jeżeli wymaga tego istotny interes bezpieczeństwa państwa. Rację mieli pozwani wskazując, że w interesie państwa, a także samego społeczeństwa było dokonanie wyboru jednego podmiotu, jako dostawcy sprzętu i aplikacji, a także serwisu w związku z modernizacją systemu wydawania dowodów

osobistych, z uwagi na brak możliwości sekwencyjnej lub równoległej zmiany modernizacji systemu. Ze względu na bezpieczeństwo systemu istniała konieczność maksymalnego ograniczenia osób, które mają dostęp do danych osobowych, zwłaszcza osób pełniących istotne funkcje ze względu na bezpieczeństwo państwa. Dodatkowo zgodnie z pkt II.4 Załącznika nr 1 do ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych do informacji, które mogą być oznaczone klauzulą tajne należały te, które dotyczyły technologii produkcji oraz szczegółowych sposobów zabezpieczeń dokumentów tożsamości, a także innych zabezpieczonych dokumentów wydawanych przez organy władzy publicznej.

Zarówno powód, jak i biegły z zakresu informatyki i teleinformatyki dokonywali odmiennej od pozwanych oceny wskazując, że przedmiotem zamówienia był wyłącznie sprzęt komputerowy. W ocenie Sądu Okręgowego ważkie w niniejszej sprawie były założenia, które legły u podstaw zakładanej przez pozwanych modyfikacji systemu wydawania dokumentów osobistych. Zaplanowana modyfikacja aplikacji Systemu Wydawania Dokumentów Osobistych i stanowisk wydawania tych dokumentów miała uwzględniać zagadnienia związane z zachowaniem wyglądu graficznego aplikacji użytkownika w celu ułatwienia obsługi personelowi przyjmującemu wnioski; wprowadzeniem w aplikacji obsługi urzędzeń zewnętrznych (wejście – wyjście) za pomocą interfejsu USB bez ograniczeń co do typu i producenta; dołączeniem do funkcjonalności spełnianej przez użytkowaną aplikację określonych funkcjonalności oraz przejściem kodów źródłowych aplikacji wraz z prawami autorskimi (ograniczonymi do wykorzystywania przez (...) w konkretnym systemie z możliwością wprowadzania zmian). Analiza wskazanych założeń pokazuje, że w (...) (...) podjęto próbę modernizacji omawianego systemu, działającego dotychczas w sposób awaryjny, dążąc do jego przebudowy. Z tego też względu zasadnym jest przyjęcie stanowiska co do zasadności wyboru trybu wyłonienia Wykonawcy takiego systemu w sposób wskazany przez pozwanych.

Sąd wskazał, że gdyby przyjąć, że umowa winna być zawarta w trybie przetargu nieograniczonego, to nawet biegły z zakresu informatyki i teleinformatyki wskazywał, że wartość zamówienia winna wynosić 10.787.757 zł. Wskazana kwota była o około 10 % niższa od tej, która została wypłacona Wykonawcy przez (...) (...). Przy wskazaniach biegłego, że nie wiadomo jak zachowaliby się oferenci przy ogłoszeniu przetargu publicznego, zastrzegając, że w rzadkich przypadkach firmy zadowolają się kilkuprocentowymi zyskami, licząc na większe profity z usług serwisowych, nie sposób jest uznać twierdzenia, że źródłem szkody było zawarcie umowy z uchybieniem przepisom ustawy PZP nie jest uzasadnione.

W ocenie Sądu I instancji treść umów została ukształtowana w sposób prawidłowy, a ich wykonanie miało w istotny sposób przyczynić się do modernizacji systemu wymiany dokumentów. W wyniku działań pozwanych, w istocie do takiej poprawy funkcjonowania systemu doszło. Działania podjęte przez pozwanych, pomimo ich wdrożenia jedynie w części – ograniczającego się do wykorzystania zakupionego sprzętu, doprowadziły do przyśpieszenia procesu wydawania dowodów osobistych, umożliwiając zrealizowanie obowiązku zapewnienia wymiany dowodów osobistych w terminie.

Szkoda powstała natomiast na etapie realizacji umowy (...) poprzez zmianę przeznaczenia sprzętu zakupionego w ramach tejże umowy. Zmiana przeznaczenia sprzętu i odstąpienie do realizacji założeń budowy nowego węzła komunikacyjnego nie może jednakże obciążać pozwanych, którzy byli odpowiedzialni jedynie za etap związany z przygotowaniem kontraktu, zawarcia i początkowej fazy realizacji. Faktyczna zmiana przeznaczenia zakupionego sprzętu nastąpiła po zmianach kadrowych i wynikała z podejmowanych na bieżąco decyzji w tym zakresie.

W świetle treści art. 361 § 1 k.c. nie sposób pozwany przypisać odpowiedzialności za szkodę w zakresie, w jakim sam powód nie podjął działań związanych z nieprawidłowym wykonaniem umów przez Wykonawcę. Mianowicie – nie dokonał potrącenia w trybie art. 498 § 1 k.c. zabezpieczenia należytego wykonania umowy w kwocie 243.506,14 zł. wobec niedostarczenia sprzętu w terminie. Podstawą dochodzenia takich roszczeń mogła być już sama analiza wykonana przez Główną Księgową, która wskazywała na nieuprawnioną przedpłatę odmawiając realizacji faktury.

Powód nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających okoliczność żądania od Wykonawcy zapłaty kar umownych w kwocie 42.485,45 zł z tytułu nieterminowego wykonania kontraktu, a ich dochodzenie nie należało do obowiązków zawodowych pozwanych.

W tym miejscu Sąd wskazał też, że (...) S.A., której jako pierwszej przesłano zaproszenie do złożenia oferty, na część przedmiotu zamówienia określiła termin do 30 września 2005 r. Tym samym rozważyć należy, czy zasadne jest twierdzenie, że z tytułu nieterminowej realizacji kontraktów zasadnym było dochodzenie powyżej wskazanych roszczeń, a to wobec zastrzeżenia bardzo krótkich terminów realizacji przedmiotu zamówienia. Z całą pewnością ustalone terminy wykonania świadczeń uwzględniały interes (...) (...), a tym samym – Skarbu Państwa w zakresie jak najszybszej realizacji zmian awaryjnego systemu, wątpliwym jednakże jest, czy stanowić one mogły podstawę uzasadnionych żądań. W konsekwencji nie sposób jest przypisywać odpowiedzialności M. K. na podstawie podpisu złożonego pod protokołem odbioru (wraz z dwoma osobami z (...) (...)) za szkodę powstałą wskutek nieterminowego wykonywania umowy przez Spółkę (...). Oceny biegłego zawarte w opinii, że pozwany M. K. dopuścił się sfałszowania dokumentów na tym etapie w oparciu o analizy umów sprzedaży zawartych przez (...) SA z innymi podmiotami i dokumentami odbioru nie mogą być przesądzające (dokumentów takich bowiem z całą pewnością pozwanemu nie przedstawiono w chwili podpisywania protokołu, albowiem były one sporządzane w innej dacie).

W świetle opinii biegłego zbędne było zawarcie umowy Umowa (...) z dnia 26 czerwca 2005 r., albowiem wysokość wynagrodzenia zagwarantowanego w § 6 Umowie 28/05 miała być ostateczna i obejmować wszelkie koszty związane z jej realizacją. Sąd zwrócił też uwagę na przedmiot Umów (...), który w istocie nie był związany z przechowaniem sprzętu. W konsekwencji nie sposób jest uznać, że zawarcie tej umowy było sprzeczne z prawem, zasadami współzycia społecznego, a pozwanym można było postawić zarzut wadliwego działania.

Sąd wskazał, że powód podnosił, że umowa (...), a w konsekwencji również umowa (...) z dnia 26 czerwca 2005 r. była nieważna wobec jej zawarcia w nieprawidłowym trybie. Z twierdzeń powoda, jak również zgromadzonego w sprawie stanu faktycznego nie wynikało, aby powód złożył powództwo o ustalenie nieważności wskazanych umów.

Ponadto zawieranie i wykonywanie umów w trybie ustawy PZP, również przed wskazaną wyżej zmianą, było poddane szczególnej regulacji związanej z celem tej ustawy, przede wszystkim gwarantującej uczciwą konkurencję, równe traktowanie wykonawców, a także celowe i oszczędne wydatkowanie środków publicznych. Koniecznym jest zatem przestrzeganie przepisów tej ustawy przy zawieraniu umów, które przepisom tej ustawy winny podlegać. Zgodnie z art. 146 ust. 1 ustawy pzp umowa jest nieważna, jeżeli zamawiający nie dopełnił obowiązku przekazania ogłoszenia o zamówieniu Prezesowi Urzędu lub Urzędowi Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich; zamawiający udzielił zamówienia bez uzyskania wymaganej decyzji administracyjnej, w szczególności zawarł umowę bez wymaganej zgody przed ostatecznym rozstrzygnięciem protestu; zamawiający zawarł umowę przed zakończeniem kontroli, o której mowa w art. 167; zamawiający zawarł umowę przed upływem terminu do wszczęcia kontroli, o której mowa w art. 167; zamawiający dokonał wyboru oferty z rażącym naruszeniem ustawy lub w postępowaniu o udzielenie zamówienia doszło do naruszenia przepisów określonych w ustawie, które miało wpływ na wynik tego postępowania. Zgodnie z ust. 2 cyt. artykułu legitymację do złożenia powództwa o stwierdzenie nieważności umowy posiadał Prezes Urzędu Zamówień Publicznych oraz obie strony umowy.

Przesłanki wskazane w treści pkt 1 – 5 art. 146 ust. 1 PZP w każdym przypadku powodują nieważność umowy, natomiast przesłanka wynikająca z pkt 6 stanowi podstawę do unieważnienia umowy, ale tylko wówczas, gdy naruszenie ustawy miało wpływ na wynik postępowania. W doktrynie podkreśla się, że zamiast sformułowania "wynik postępowania" ustawa powinna raczej użyć określenia "wybór oferty". Postępowanie może bowiem zakończyć się tylko wyborem oferty lub unieważnieniem postępowania. W tym ostatnim przypadku nie dochodzi jednak do zawarcia umowy, w związku z czym nie ma czego unieważniać (por. szerzej J. Piróg, Komentarz do art. 146 ustawy Prawo zamówień publicznych, 2004, wyd. 6).

Sąd wskazał, że w orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że celem rozwiązań przyjętych w ustawie o zamówieniach publicznych jest zagwarantowanie równego traktowania wszystkich uczestników postępowania w sprawie udzielenia

zamówienia publicznego, wyeliminowanie zjawisk o charakterze korupcyjnym i w konsekwencji ochrona rynku, który powinien być zorganizowany przy zachowaniu zasady równości wszystkich uczestniczących w nim podmiotów (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2001 r., IV CKN 381/2000, OSNC 2002/6, poz. 75). Umowę zawartą w wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, przeprowadzonego z naruszeniem obowiązujących w tym postępowaniu zasad, niweczy możliwość realizacji wskazanych wyżej celów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2003 r., V CK 474/2002, OSNC 2005/1, poz. 8). Wychodząc z tego założenia, ustawodawca przewidział dla przypadków rażących naruszeń ustawy, które nie mogą pozostać bez wpływu na wynik postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, sankcję w postaci nieważności umowy w sprawie zamówienia publicznego.

Sankcję nieważności ex lege przyjmował Sąd Najwyższy na kanwie ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych. W świetle art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw „do umów w sprawach zamówień publicznych zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy oraz zawartych w następstwie przeprowadzenia postępowań o udzielenie zamówienia publicznego i konkursów wszczętych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe”.

Na tle uprzednio obowiązującej ustawy wskazywano, że umowa w sprawie zamówienia publicznego zawarta z pominięciem obowiązkowej procedury przetargowej niweczy wskazany wyżej cel i charakter zamówienia publicznego. Celem takiej wadliwie zawartej umowy jest obejście ustawy. Nie może zatem budzić wątpliwości, że jest nieważna (art. 58 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 71 u.z.p.). W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2001 r. podniesiono, że nieważnością, o jakiej stanowi art. 58 § 1 i 2 k.c., dotknięta jest czynność prawna sprzeczna z nakazem lub zakazem zawartym w każdym bezzwzględnie obowiązującym przepisie prawnym. Przy badaniu ważności umowy (w świetle art. 58 k.c.), dotyczącej zamówienia publicznego uwzględnić należy zarówno bezzwzględnie obowiązujące przepisy prawa prywatnego, jak też także nakazy i zakazy zamieszczone w normach prawa publicznego, odnoszące się do postępowania poprzedzającego zawarcie takiej umowy (wyrok z 13 września 2001 r. sygn. IV CKN 381/00, OSNC 2002/6/75, Pr.Gosp. 2002/6/6, Biul.SN 2001/12/8).

Sąd stwierdził zatem, że brak ustawowej sankcji nieważności w ustawie PZP., na co wskazał sam powód (stwierdzając, że wskazane umowy są nieważne), nie wyklucza stwierdzenia nieważności umowy w sprawie zamówienia publicznego zawartego w postępowaniu z wolnej ręki.

Powód nie wykazał okoliczności, aby Skarb Państwa żądał od przyjmującego zamówienie dokonania zwrotu zapłaconej ceny za dostarczenie zestawów komputerowych lub zwrotu wynagrodzenia za bezzasadnie zawartą umowę przechowania (na podstawie art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Powód nie udowodnił ponadto, aby zwracano się z propozycją zwrotu wzajemnie spełnionego świadczenia pod postacią zestawów komputerowych. Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie jest natomiast fakt, że w (...) (...) została jedynie zmieniona koncepcja wykorzystania zestawów komputerowych po realizacji zamówienia, co nie może być podstawą przypisania odpowiedzialności pozwanym. Na poszkodowanym ciąży bowiem obowiązek dbałości o własne interesy i minimalizacji skutków szkody.

Należy wskazać, że postępowanie w niniejszej sprawie nie wykazało, aby pozwani mieli zamiar wyrządzić szkodę powodowi. W pierwszej kolejności podkreślić trzeba, iż żadna szkoda nie została wyrządzona w wyniku zachowania pozwanych, ani też ich zachowanie nie zostało podjęte w celu wyrządzenia szkody. Wręcz przeciwnie – postępowanie pozwanych było ukierunkowane na zapobiegnięcie powstaniu szkody w związku z awaryjnie działającym systemem wydawania dokumentów osobistych i zostało podjęte w celu ochrony interesów państwa, jak też obywateli, którzy podlegali procesowi wymiany dokumentów – dowodów osobistych.

Pozwani byli świadomi, iż działający dotychczas system funkcjonował w sposób nieprawidłowy – powszechne były liczne awarie, które wstrzymywały proces personalizacji dokumentów. Zagrożone było również bezpieczeństwo przechowywanych danych, z uwagi na nieprawidłowo przebiegającą transmisję tychże danych, a także – na skutek nieprawidłowego skonstruowania umowy ze Spółką (...) – nieuprawniony dostęp pracowników węgierskiej spółki do tychże danych. Nadto, sprzęt, który znajdował się w lokalizacjach gminnych i wojewódzkich – przed

zawarciem umowy (...) – był częściowo wyeksploatowany, przestarzały i występowały jego liczne awarie. Zawarcie umowy na modernizację systemu miało doprowadzić do ujednoczenia sprzętu, a także wyeliminowania dotychczas występujących zagrożeń. Ponadto, zawarcie nowej umowy musiało nastąpić w bardzo krótkim czasie – pozwani ograniczeni byli czasem dostępności środków pieniężnych, pozostałych w budżecie, bowiem środki przyznane w następnym roku budżetowym mogły już nie wystarczyć na dokonanie modernizacji systemu. Konieczność szybkiej modernizacji systemu podyktowana była również tym, że do końca 2007 r., a zatem upływu terminu wymiany dowodów osobistych, należało wydać około 20.000.000 dowodów osobistych, a niewyeliminowanie awaryjności systemu uniemożliwiłoby wskazaną wymianę.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwani nie mieli zamiaru wyrządzenia jakiejkolwiek szkody w mieniu publicznym. Działali oni w najlepiej pojmowanym interesie państwa, w zamiarze dokonania niezbędnej modernizacji systemu wymiany dokumentów, nie można więc przypisać im winy, a tym bardziej winy umyślnej. Stawianie zarzutów pozwanym w związku z ich zachowaniem ukierunkowanym na poprawę funkcjonowania systemu Sąd uznał za nielogiczne i niecelowe.

Zarzut pozwanego, jakoby na sformułowanie oferty i wybór miała okoliczność wcześniejszej współpracy pozwanego M. K. w Spółce (...) S.A. również był nietrafny. Okoliczność ta nie znajdowała potwierdzenia w zebranych, w sprawie materiale dowodowym. Zasadności tego stanowiska przeczy przede wszystkim to, że pierwotnie oferta została skierowana do Spółki (...), a wobec niedotrzymania terminów złożenia oferty zrezygnowano ze współpracy z nią i zaproszenie skierowano do (...) S.A. Na wybór podwykonawcy – (...) (...) nie miało wpływu. Z tego też względu nie sposób jest uznać, że okoliczność wykonywania obowiązków pracownika przez pozwanego M. K. w Spółce (...) przed podjęciem pracy w (...) była przesądzająca dla wyboru Wykonawcy na modernizację systemu wymiany dowodów osobistych.

Sąd przypomniał, że zgodnie z art. 120 § 1 k.p. w razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych szkody osobie trzeciej, zobowiązany do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawca. Powód nie udowodnił jednakże, aby szkoda powstała przy wykonywaniu czynności pracowniczych, twierdził on jedynie, że szkoda powstała z uwagi na niewłaściwe wykonywanie obowiązków przez pozwanych.

Sąd I instancji podkreślił, że art. 120 § 1 k.p. dotyczy wyłącznie sytuacji wyrządzenia osobie trzeciej szkody przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych, a nie jedynie przy okazji wykonywania tych obowiązków. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że pracownik wyrządza szkodę przy wykonywaniu swoich obowiązków pracowniczych wówczas, gdy ta pozostaje w normalnym, wewnątrzorganizacyjnym, funkcjonalnym związku przyczynowym z powierzonymi mu czynnościami, które podjął na podstawie stosunku pracy w celu wykonania zadań związanych z przedmiotem działalności pracodawcy. Jeśli zatem zachowanie pracownika wykracza poza zakres zadań związanych z jego stanowiskiem pracy albo wykonuje on czynności wykraczające poza zakres działalności pracodawcy i wyrządza tym zachowaniem szkodę osobie trzeciej, odpowiada odszkodowawczo samodzielnie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1979 r., III PR 21/76, NP 1977, Nr 3, s. 414). W wyroku z dnia 24 kwietnia 2019 r. (V CSK 9/18, L.) podkreślono natomiast, że jeżeli zakresem obowiązków pracownika wyraźnie objęte jest podejmowanie określonych działań, a pracownik podejmuje je w przekonaniu, że czyni to w ramach wykonywania obowiązków pracowniczych, to nie może być następnie zaskakiwany taką interpretacją okoliczności faktycznych i powstałych stosunków prawnych, która pozbawiałaby go wobec osób trzecich ochrony wynikającej z prawa pracy. Zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa komentowany przepis nie znajduje zastosowania w razie wyrządzenia szkody z winy umyślnej (Kodeks pracy. Komentarz red. prof. dr hab. A. S.).

Z uwagi na powyższe, w stosunku do pozwanych nie mogła znaleźć zastosowania odpowiedzialność na podstawie art. 120 § 1 k.p. Sąd uznał, że roszczenie dochodzone przez stronę powodową, w zakresie odpowiedzialności pozwanych na zasadzie winy, nie zostało w należyty sposób udowodnione. Co istotne powód nie udowodnił w ogóle powstania szkody, która pozostawałaby w adekwatnym związku przyczynowym z działaniami pozwanych. Na marginesie Sąd podkreślił, iż bezprzedmiotowe jest analizowanie sytuacji niewypłacalności zakładu pracy, gdyż (...) (...) stanowiło statio fisci Skarbu Państwa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Sąd określił przy tym wysokość stawki wynagrodzenia pełnomocników pozwanych na dwukrotność stawki minimalnej. Na powyższe rozstrzygnięcie wpływ miał zarówno skomplikowany charakter sprawy oraz liczny materiał dowodowy, jak i czas trwania postępowania.

Z wydanym wyrokiem nie zgodziła się strona powodowa, która wywiodła apelację. Powód zaskarżył orzeczenie w całości i zarzucił naruszenie:

- przepisów postępowania, tj:

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych wskutek dowolnej oceny zebranego materiału dowodowego i przyjęcie niepoprawnych i niewłaściwych wniosków w zakresie ustaleń sądu co do: zeznań świadków P. W., K. C. i T. W. w zakresie w jakim odnosili się do koncepcji modernizacji systemu wydawania dokumentów osobistych; a nadto T. W. w zakresie, w jakim świadek wskazywał, że na sformułowanie oferty i jej wybór miała wpływ okoliczność wcześniejszej współpracy pozwanego M. K. w spółce (...) SA; notatki urzędowej inspektora (...), która wskazuje, że mechanizm działania pozwanych został opracowany wcześniej i miał na celu zawarcie umowy ze spółką, która zobowiązała się być pośrednikiem w sprzedaży sprzętu z (...); uwag i zastrzeżeń głównej księgowej; oceny zeznań pozwanych jako dowodu wiarygodnego i oceny koncepcji modernizacji systemu wydawania dokumentów jako słusznej i prawidłowej,

b) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez niewłaściwą ocenę dowodów w postaci opinii biegłego i opinii uzupełniającej,

c) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w z. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, tym bardziej, że postanowienie sądu dotyczyło opinii zespołu biegłych, a przeprowadzono jedynie dowód z opinii biegłego informatyka,

d) art. 98 k.p.c. poprzez określenie stawki dla pełnomocników pozwanych w wysokości dwukrotności stawki minimalnej,

- przepisów prawa materialnego, tj:

a) art. 415 k.c. w zw. z art. 361 k.c. przez ich niewłaściwą wykładnię w zakresie oceny zasadności roszczenia, spełnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanych w niniejszej sprawie (tj. wystąpienia zawinionego działania lub zaniechania pozwanych, wystąpienia szkody i adekwatnego związku przyczynowego), a także oceny przesłanki szkody, adekwatnego związku przyczynowego między działaniem pozwanych a doznaniem przez powoda szkody, a ponadto co do wysokości szkody,

b) art. 122 k.p. poprzez jego niewłaściwą wykładnię w przedmiotowej sprawie w zakresie oceny zasadności roszczenia i spełnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanych w niniejszej sprawie.

Wskazując na powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie dochodzonej kwoty wraz z kosztami postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwani wnosili o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wywiedziona przez stronę powodową nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny podkreśla, że akceptuje w pełni

i przyjmuje za swoje ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, nie widząc potrzeby ich uzupełnienia ani zmiany.

Należy podkreślić, iż Sąd Okręgowy przeprowadził ocenę dowodów w sposób prawidłowy z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy w rozumieniu przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Oraz prawidłowo uzasadnił, którym dowodom dał, a którym odmówił przymiotu wiarygodności, przestrzegając przy tym zasad logicznego rozumowania, a z zebranego materiału dowodowego wyciągnął logiczne wnioski. Dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie nosi znamion dowolności, jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Z zebranego materiału dowodowego nie da się wyinterpretować innego stanu faktycznego, niż uczynił to Sąd, a zarzuty stawiane orzeczeniu są jedynie polemiką.

Sąd Apelacyjny zgadza się z ogólną konkluzją wynikającą z uzasadnienia, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i że powód nie wykazał, że doznał jakiegokolwiek szkody, a tym bardziej szkody wywołanej działaniem pozwanych (w uzasadnieniu zarzut wskazuje na działanie bądź zaniechanie pozwanych), ponadto też związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanych a szkodą, ani też wysokości szkody.

Nie można zgodzić się z zarzutem naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

i twierdzeniem, że Sąd Okręgowy w sposób dowolny ocenił dowody w postaci zeznań świadków, dokumentów inspektora (...) i informacji księgowej oraz opinii biegłego. Sąd Apelacyjny wskazuje, że przychyła się do zdania sądu I instancji, iż w sprawie o dostawę sprzętu, który miał służyć wytwarzaniu dokumentów w postaci dowodów osobistych i paszportów uzasadnione było odstępianie od trybu zamówienia publicznego. Zgodnie z przepisem art. 4 ust. 5 ustawy PZP z daty zawarcia umowy, przepisów ustawy nie stosuje się do zamówień objętych tajemnicą państwową zgodnie z przepisami o ochronie informacji niejawnych albo jeżeli wymaga tego istotny interes bezpieczeństwa państwa – w obecnym brzmieniu ustawy wprost wymienione są w podpunktach ustępu 5 np. blankiety dokumentów osobistych obywateli i informacje niejawne.

Jak już wskazano powyżej przepisu art. 4 pkt 5 ustawy nie stosowało się m.in. do zamówień objętych tajemnicą państwową zgodnie z przepisami o ochronie informacji niejawnych. Definicję legalną tajemnicy państwowej zawiera art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 11, poz. 95 ze zm.). Zgodnie z tą definicją, tajemnicą państwową jest informacja niejawna określona w wykazie rodzajów informacji niejawnych, stanowiącym załącznik nr 1, której nieuprawnione ujawnienie może spowodować istotne zagrożenie dla podstawowych interesów Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności dla niepodległości lub nienaruszalności terytorium, interesów obronności, bezpieczeństwa państwa i obywateli, albo narazić te interesy na co najmniej znaczną szkodę. Z treści art. 2 pkt 1 ustawy o ochronie informacji niejawnej, wynika, iż informacje stanowiące tajemnicę państwową są to informacje spełniające łącznie dwie przesłanki: po pierwsze, jest to informacja niejawna określona w wykazie rodzajów informacji niejawnych, stanowiącym załącznik nr 1, po drugie, nieuprawnione ujawnienie informacji określonej w wykazie rodzajów informacji niejawnych, stanowiącym załącznik nr 1, może spowodować istotne zagrożenie dla podstawowych interesów Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności dla niepodległości lub nienaruszalności terytorium, interesów obronności, bezpieczeństwa państwa i obywateli, albo narazić te interesy na co najmniej znaczną szkodę. Ocena Sądu Okręgowego, że im mniej podmiotów ma dostęp do danych osobowych obywateli tym sytuacja jest bezpieczniejsza, jest prawidłowa. Ponadto, co też w toku procesu podkreślano, na skutek decyzji pozwanych, doszło do zapewnienia dostępu do danych osobowych i dokumentów osobistych tylko podmiotom pochodzącym z Polski, co winno gwarantować zachowanie tajemnicy i bezpieczeństwa państwa oraz obywateli.

Ponadto też, stosownie do treści przepisu art. 4 ust. 5 PZP, ustawy nie stosuje się, jeżeli wymaga tego m.in. istotny interes bezpieczeństwa państwa. Skoro sama ustawa nie dokonuje rozróżnienia rodzaju bezpieczeństwa, przyjmując należy, iż chodzi tutaj zarówno o bezpieczeństwo wewnętrzne jak i bezpieczeństwo zewnętrzne państwa. Jest to pojęcie nieostre, które nie powinno być interpretowane rozszerzająco, jednak nie można mieć wątpliwości, że z zamówieniem, które dotyczy istotnego interesu bezpieczeństwa państwa mamy do czynienia, gdy dotyczy ono dóbr i wartości chronionych w Konstytucji, np. suwerenność, niepodległość, nienaruszalność terytorium, obronność państwa, ale i dóbr obywateli opisanych w rozdziale II Konstytucji dotyczącym wolności, praw i obowiązków człowieka i obywatela. W ocenie Sadu Apelacyjnego ochrona danych osobowych wszystkich obywateli oraz wyglądu ich dokumentów

osobistych jest w interesie bezpieczeństwa państwa. Doprowadzenie do sytuacji powszechnego dostępu do takich danych mogłoby spowodować olbrzymi chaos i zagrożenie np. w kwestii wyborów czy podszywania się pod cudze tożsamości.

Celem zakupu organizowanego przez jednostkę organizacyjną Ministerstwa – Centrum Personalizacji Dokumentów (...) było nabycie sprzętu służącego do komunikacji i przesyłania danych pomiędzy organem centralnym a gminami w Polsce. Dane te to szczegółowe dane osobowe w postaci kompletnych informacji o imieniu, nazwisku, dacie urodzenia, numerze PESEL zawierały też wizerunki obywateli i ich podpisy, a zatem były bardzo cenne i wrażliwe, a ich ochrona, choć wówczas jeszcze nie zwracano na nią takiej uwagi jak obecnie, była bardzo istotna i należała do zadań państwa z zakresu bezpieczeństwa. Ujawnienie takich danych, tym bardziej, że były to dane w ogromnej ilości stanowiło realne zagrożenie zarówno dla państwa, jak i obywateli państwa. Tym bardziej modernizacja mocno kulejącego systemu była konieczna i musiała nastąpić szybko. Dodatkowym motorem jej dokonania była konieczność wykorzystania przeznaczonych na to środków w określonym krótkim czasie.

Zadaniem pozwanych było znalezienie dostawcy dużej ilości odpowiedniego sprzętu, uczynienie tego w szybkim terminie i następnie zorganizowanie tej operacji od strony dokumentowej, czyli zawarcie umowy. Powodowie w pierwszej kolejności skierowali zaproszenie do złożenia oferty do dotychczasowego operatora i systemu, a dopiero gdy nie udało się zawrzeć umowy z nim, szukali innego podmiotu, który mógłby podjąć się dostawy sprzętu i aktualizacji oprogramowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego koncepcja modernizacji systemu nie była błędna, patrząc na nią z punktu widzenia warunków jej tworzenia i czasu, kiedy powstała. Dopiero kiedy kilka lat później kontrola NIK-u zwróciła uwagę na określone zachowania i zakupy, zaś zmiany personalne na stanowiskach zajmowanych uprzednio przez pozwanych spowodowały zmiany decyzji co do dalszej kontynuacji koncepcji, okazało się, że środki wydane na zakup sprzętu i modernizację systemu być może mogły być wydane rozsądniej. Natomiast w niniejszym postępowaniu powód zaoferował dowody, na podstawie których nie da się stwierdzić, że w dacie zawierania umowy (...) koncepcja modernizacji nie była prawidłowa, a zachowanie pozwanych przekraczało dozwolone granice. Oceny dowodów, które kwestionuje powód dokonały już sądy w sprawie karnej. Oczywiście w przypadku uniewinnienia oskarżonych sąd cywilny nie jest związany orzeczeniem sądu karnego, niemniej jednak przebieg postępowania karnego, określone dokumenty wskazywane przez pozwanych i orzeczenia sądów stanowią istotne dowody w postępowaniu cywilnym, które muszą być wzięte pod uwagę.

Obecnie obowiązujący Kodeks postępowania karnego z 1997 r. w art. 62 stanowi, że pokrzywdzony może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej wytoczyć przeciw oskarżonemu powództwo cywilne w celu dochodzenia w postępowaniu karnym roszczeń majątkowych wynikających bezpośrednio z popełnienia przestępstwa. W sprawie pozwanych – oskarżonych, popełnienia przestępstwa nie stwierdzono, co potwierdzają wyroki sądów karnych obu instancji. Tym bardziej zatem dowody przedstawiane w niniejszej sprawie cywilnej winny przekonywać o słuszności twierdzeń powoda. Bezsprzecznie, to na stronie powodowej spoczywał obowiązek wykazania wszystkich okoliczności, na których opierane było twierdzenie o powstaniu szkody.

Istotnym dowodem, na który należy zwrócić uwagę jest stwierdzenie biegłego ze sprawy karnej, że szkoda, o ile w ogóle powstała - to stało się to na etapie wykonywania umowy i szkoda ta wynikała ze zmiany przeznaczenia zakupionego sprzętu. Jeśli zatem przeanalizować takie twierdzenie, to obciążenie pozwanych odpowiedzialnością cywilną nie jest możliwe, gdyż nie z takiej okoliczności szkoda jest wywodzona. Powód domagał się od początku konsekwentnie zasądzenia dochodzonej kwoty w związku z czynami pozwanych, które dotyczyły postępowania o udzielenie zamówienia publicznego i zawarcia umów.

Ocena zeznań świadków P. W., K. C. i T. W. dokonana przez organ I instancji była prawidłowa. Świadek W. wskazał, że zakup komputerów był niezbędny z uwagi na ilość awarii, które miały miejsce. Świadek wskazał, że komputery mogły być wykorzystane zgodnie z celem, dla którego zostały zakupione (tak się jednak nie stało, ale nie było to przyczyną działania pozwanych, ale ich następców, którzy podjęli decyzję o innym wykorzystaniu sprzętu, za co pozwani nie ponoszą odpowiedzialności). Sam świadek W., który był następcą pozwanego P. wskazał, że trudno mówić o stratach Skarbu Państwa (k. 639). Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka w części i jest to decyzja trafna, ponieważ powyżej

przytoczone twierdzenia były zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Nieistotna natomiast dla rozstrzygnięcia jest ocena zachowania pozwanych, dokonywana przez świadka.

Z kolei K. C. wskazał, że zakup komputerów był zbędny, bo gminy miały sprzęt, natomiast wymagane były zmiany w oprogramowaniu. Takie twierdzenia nie były zgodne z zebrany materiałem dowodowym i pismami Ministerstwa, że sprzęt, którym dysponowały jednostki terenowe (gminy i województwa) nie był wystarczający dla modernizacji całego systemu. Zresztą sam świadek dalej wskazał, że system nie obsługiwał wejść USB i skanerów, a komputery w gminach były co najmniej 3-letnie. Sąd Okręgowy trafnie ocenił zeznania tego świadka jako częściowo nieistotne, ponieważ świadek dokonywał własnej oceny sytuacji i to niezgodnej z wcześniejszymi własnymi twierdzeniami. Świadek potwierdził natomiast presję czasu i konieczność szybkiego wydatkowania środków z obawy przez ich utratą. Świadek stwierdził też, że zakup sprzętu nie był potrzebny, bo system dobrze działał i nadal działa, co także jest twierdzeniami odwrotnymi do ustaleń Sądu. Ustalenie, że świadek zaprzeczał sam sobie w niektórych kwestiach także było prawidłowe i musiało spowodować niedanie wiary w części zeznaniom.

Podobnie – sprzecznie wewnętrznie zeznawał świadek T. W.. On również z jednej strony stwierdził, że system działał prawidłowo i modernizacja była niekonieczna, a z drugiej wskazywał na nieprawidłowości w działaniu systemu, które potwierdzają dokumenty i liczne awarie, które zgłaszały jednostki wykonujące dowody i paszporty. Sąd I instancji trafnie wypunktował ten zakres zeznań świadka, który nie był zgodny z resztą dowodów i nie dał wiary niektórym twierdzeniom tego świadka.

Odnosnie notatki urzędowej (...) to według Sądu Apelacyjnego ocena tego dowodu została negatywnie, ale prawidłowo oceniona przez sąd karny. Pozwanym nie postawiono żadnych zarzutów, na które wskazywał funkcjonariusz (...). Na datę sporządzenia notatki było to podejrzenie korupcji i działania w taki sposób, że spółka, z którą jeden z pozwanych (oskarżonych) była beneficjentem środków pochodzących ze Skarbu Państwa. Rację ma Sąd Okręgowy, że podkreślenia wymaga okoliczność, że pozwani najpierw usiłowali negocjować i uzyskać ofertę od dotychczasowych kontrahentów, a dopiero gdy zbliżał się czas wydania środków i nie było możliwości dogadania się z (...) SA i węgierską spółką, konieczne było podjęcie decyzji o innym podmiocie, który byłby w stanie szybko zrealizować pomysł unowocześnienia i usprawnienia systemu wydawania dokumentów dla obywateli. Takim podmiotem, który znał funkcjonowanie systemu był jego dotychczasowy serwisant i dlatego postanowiono zaprosić go do złożenia oferty. Nota bene doświadczenie życiowe wskazuje, że było to działanie rozsądne, ponieważ, jeśli podmiot miał już do czynienia z awariami w funkcjonowaniu systemu, to powinien po pierwsze wiedzieć co powoduje takie problemy, a po drugie szybciej je usunąć. Sąd karny uniewinnił oskarżonych od zarzutów popełnienia wskazywanych czynów, w tym również takich, o jakich jest mowa w notatce.

Jeśli chodzi o informacje księgowej, z której powód wnioskuje naruszenie dyscypliny finansowej, to należy wskazać, że przeciwko pozwany nie prowadzono żadnego administracyjnego postępowania w kwestii przekroczenia dyscypliny finansów publicznych, ani nawet nie udzielono pozwany nagany do akt. Ponadto w prawie cywilnym nie jest niedozwolone uiszczenie zapłaty przed dostarczeniem towaru. I nawet jeśli przedpłata miała charakter niedozwolony, bowiem dotyczyła środków Skarbu Państwa, to ostatecznie umowa została wykonana i sprzęt dostarczono, a M. K. nie wykazano zarzutu potwierdzenia nieprawdy poprzez podpisanie protokołu odbioru komputerów i przyjęcia sprzętu, który jeszcze nie nadszedł.

Podobnie zresztą, jak odmowa Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych z dnia 22 grudnia 2004 r. nie ma ostatecznie znaczenia dla rozstrzygnięcia. Była to kwestia dokonania przez ten organ oceny, że postępowanie powinno mieć formę przetargu, a nie zamówienia z wolnej ręki. W świetle zmian ustawy PZP w dalszym czasie, należy uznać, że była to ocena nieuprawniona, ponieważ kwestie związane z dokumentami osobistymi stanowią obecnie wyjątki i wyłączenia od trybu przetargowego.

Prawidłowa była również ocena opinii sporządzonej przez biegłego M. G.. Biegły przejął w znacznym stopniu rolę Sądu i pozwolił sobie na dokonanie oceny zebranego materiału dowodowego. Z tej części ekspertyzy, która nadawała się do wykorzystania, można wysnuć wniosek, że rozważania odnośnie powstania szkody, a jeszcze bardziej odnośnie

jej wysokości są czysto hipotetyczne. Biegły wskazał, że należałoby poczynić teoretyczne założenia przede wszystkim dla wyliczeń, ponieważ ostatecznie przetarg nie został ogłoszony. Biegły kategorycznie stwierdził też, że sprzęt nie był właściwie dobrany, ale jednak go wykorzystano. Tym samym ostateczne wnioski opinii są zgodne ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że szkoda w ogóle nie powstała, ponieważ zakupione komputery wykorzystano. Rzeczywiście w nieco inny sposób, niż zakładano to początkowo, ale zmiana decyzji w tej kwestii, co już podkreślano nie zależała od pozwanych. Nie da się zatem pozwanym przypisać żadnej winy w działaniu – mieli oni dobre intencje, działali w ramach swoich uprawnień, nie stwierdzono ostatecznie, że przekroczyli dyscyplinę finansów publicznych, albo że popełnili jakiegokolwiek przestępstwo.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że również w jego ocenie nie doszło w ogóle do powstania szkody po stronie jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa – sprzęt wydano gminom według konkretnych zapotrzebowań i to spowodowało, że w 2005 r. system wydawania dokumentów nie dość, że nadal funkcjonował, to jeszcze postępowania przebiegały sprawnie i bez większych zakłóceń – świadkowie podkreślali, że zmniejszyła się liczba zgłoszeń o nieprawidłowościach. Istotne jest to, że na datę podejmowania przez pozwanych decyzji nie doszło do załamania się systemu wydawania najważniejszych dokumentów w państwie, a dzięki działaniom pozwanych zachowana została ciągłość w wyrobieniu dowodów i paszportów i państwo zdążyło z wymianą dowodów. Być może istniała inna droga do osiągnięcia tego samego celu, tańsza, choć rozłożona w czasie, ale efekt działania pozwanych nie może być oceniany tak negatywnie jak chce tego Skarb Państwa. Niezasadny jest zatem zarzut, który wskazuje, że podjęta przez pozwanych koncepcja modernizacji systemu była błędna. Powód nie przedstawił żadnego dowodu jak powinna według niego wyglądać taka modernizacja w sytuacji, gdy są liczne awarie i pilna potrzeba wykorzystania środków.

Pozwany M. K. nie zaprzeczył też, że istniały powiązania osobowe pomiędzy nim a spółką (...), od której dostawca sprzętu – (...) SA nabyła sprzęt. Z samego jednak istnienia takiego związku osobowego nie wynika, że doszło do nieprawidłowości przy realizacji umowy. Ponownie należy wskazać, że powód nie wykazał popełnienia przestępstwa przez pozwanego, ani też tego, by pozwany wskutek transakcji np. uzyskał jakieś nieuprawnione zyski. Samo powiązanie personalne nie świadczy jeszcze o istnieniu korupcji.

Słusznie też według Sądu II instancji, wobec treści opinii biegłego informatyka, Sąd Okręgowy nie kontynuował postępowania dowodowego w kierunku sporządzania opinii przez kolejnych biegłych lub zespół. Już sam biegły, który był bardzo negatywnie nastawiony do pozwanych, wskazał, że w zasadzie strat nie było, a jeśli trzeba byłoby wyliczać szkodę, to na podstawie założeń i hipotez. Trudno zatem nie przyznać racji Sądowi Okręgowemu, który nie prowadził dalszego postępowania dowodowego z ekspertyz. Takie dalsze opinie powodowałyby zbędną zwłokę w rozpoznaniu sprawy i narażały strony na znaczne koszty. Skoro i w karnej sprawie i w cywilnej, biegli stwierdzili, że nie doszło do szkody, a nawet jeśli ona powstała, to na skutek zmiany koncepcji przez następców pozwanych, a ponadto nie da się sprecyzować nawet rzędu wysokości strat, to orzeczenie wydane przez Sąd Okręgowy jawi się jako prawidłowe.

Podsumowując, stwierdzić należy, że to na stronie powodowej ciążył obowiązek przedstawienia takiego materiału dowodowego, który pozwoliłby na wyciągnięcie pewnych i ostatecznych wniosków, tymczasem sam biegły ocenił, że nie da się w sposób precyzyjny określić wysokości szkody i rozważania w tej części mogą mieć jedynie czysto hipotetyczny charakter. Tym samym oprócz braku samej szkody i adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanych a szkodą, brak też ostatecznej przesłanki niezbędnej dla zasądzenia odszkodowania, tj. wykazania wysokości szkody. W ocenie Sądu II instancji nie zmieniliby tego wniosku przeprowadzenie opinii przez zespół biegłych, gdyż sam biegły informatyk wskazywał, że należałoby przyjmować teoretyczne założenia dla ewentualnego przetargu i oprogramowania oraz sprzętu, a to powoduje, że poruszałibyśmy się w sferze domysłów, gdy tymczasem potrzebne są niezbijalne dowody. Nie ma zatem naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., ani wskazywanych przepisów, połączonych z w/w artykułem, ponieważ przyjmuje się, że granice swobody sędziego przy ocenie materiału dowodowego wyznaczają trzy czynniki: logiczny (obowiązek wyciągnięcia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych), ustawowy (powinność rozważenia całego materiału dowodowego) oraz ideologiczny (psychologiczny), przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych i ocen społecznych, do których odsyłają normy prawne. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże

przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Wymaga natomiast podkreślenia, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikają z oceny dokonanej przez Sąd I instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów. Powód w żaden sposób nie wykazał, że Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, dokonując swobodnej oceny dowodów i czyniąc na ich podstawie ustalenia. W sprawie pojawiły się dwie wersje i Sąd musiał dokonać wyboru jednej z nich, zaś powód w toku postępowania odwoławczego nie obalił wywodów Sądu Okręgowego.

Trafne jest także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania I-instancyjnego i przyznanie wynagrodzenia pełnomocnikom pozwanych w dwukrotności minimalnej stawki. Sprawa miała charakter wielowątkowy, była skomplikowana, długotrwała, wymagała od pełnomocników dużego nakładu pracy i czujności w postępowaniu, zatem Sąd Apelacyjny uznał, że rozstrzygnięcie i w tej części jest słuszne.

Jeśli zaś chodzi o zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego, to i z nimi nie można się zgodzić.

Przesłankami odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego, które warunkują powstanie obowiązku naprawienia przez sprawcę szkody w rozumieniu przepisów reżimu deliktowego są w pierwszej kolejności: szkoda w znaczeniu uszczerbku w majątku osoby poszkodowanej, fakt wyrządzający szkodę, (czyli działanie lub zaniechanie działania przez sprawcę szkody) oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą a tym działaniem lub zaniechaniem sprawcy. Związek przyczynowy musi się przy tym mieścić w granicach zakreślonych art. 361 § 1 k.c., a więc w granicach normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Ponadto, co do zasady, konieczną przesłanką odpowiedzialności jest wina sprawcy, gdyż na gruncie odpowiedzialności deliktowej ustawodawca przyznaje zdecydowane pierwszeństwo zasadzie winy przed innymi zasadami odpowiedzialności. Wina łączy się z koniecznym wystąpieniem dwóch jej elementów: obiektywnego, czyli bezprawności zachowania i subiektywnego, zakładającego podstawy do postawienia zarzutu z punktu widzenia powinności i możliwości przewidywania szkody oraz przeciwdziałaniu jej wystąpieniu, co można określić, jako subiektywno – obiektywną teorię winy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w odniesieniu do przesłanki winy, w zakresie jej elementu określanego jako wina subiektywna, art. 415 k.c. nie różnicuje wprawdzie odpowiedzialności w zależności od rodzaju (stopnia) winy (odpowiedzialność tę uzasadnia nawet brak należytej staranności), jednak w tej sprawie dla zasądzenia kwoty dochodzonej pozwem konieczna była wina umyślna. Żadna z przesłanek odpowiedzialności wynikających z art. 415 k.c. nie jest objęta domniemaniem i zgodnie z ogólnymi regułami rozkładu ciężaru dowodu, w przypadku odpowiedzialności deliktowej, opartej na art. 415 k.c., to na powodzie ciąży obowiązek wykazania okoliczności uzasadniających odpowiedzialność odszkodowawczą pracownika w związku z zawarciem przez niego niekorzystnej umowy (takie jest żądanie pozwu).

Na powodzie ciążył, zgodnie z przepisem art. 6 k.c. obowiązek wykazania swoich racji. Zgodnie z treścią tego artykułu ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten formułuje podstawową regułę rozkładu ciężaru dowodu w sporze cywilnoprawnym wskazując przede wszystkim, kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu dowodzenia. O tym, co strona powinna udowodnić w konkretnym procesie decydują przede wszystkim: przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne i prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego.

Podkreślić należy, że przepis art. 6 k.c. reguluje podstawowe reguły dowodowe, tj. pierwszą - generalnie wymagającą udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych, oraz drugą regułę, która sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Pierwsza „zasada obowiązku udowodnienia powoływanego faktu” jest w istocie nieunikniona ze względów racjonalnych, ponieważ odmienna regulacja powodowałaby powstanie niedopuszczalnej łatwości wywodzenia skutków prawnych z prostego powołania się na fakt bez potrzeby jego udowodnienia. Natomiast druga stanowi „ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu”, od której wyjątki mogą wskazywać niektóre przepisy szczególne. Artykuł 6 k.c. więc traktuje o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu udowadniania (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2011 r., I CSK 517/10, LEX nr 960502, oraz z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 25/10, LEX nr 885020). Z art. 6 k.c. płynie generalny wniosek, że Sąd powinien przyjąć

za prawdziwe fakty udowodnione przez stronę obciążoną dowodem i pominać te, których nie wykazała w sposób przekonujący. Wszelka ingerencja zmierzająca do zmiany reguły z art. 6 może być oceniona jako uchybienie prawu materialnemu i procesowemu. Oczekiwanie przez sąd, wbrew treści art. 6, przeprowadzenia dowodu przez daną stronę i obarczenie jej skutkami braku dowodu, którego ciężar na niej nie spoczywał, może stanowić podstawę zaskarżenia orzeczenia. W tezie wyroku z dnia 06 października 2010 r., II CNP 44/10, LEX nr 970065, Sąd Najwyższy stwierdził wprost, że: „O naruszeniu art. 6 k.c. można by powiedzieć, gdyby sąd orzekający przypisał obowiązek dowodowy innej stronie, nie tej, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne”. Z komentowanego przepisu wynika dla sądu nakaz rozstrzygnięcia merytorycznego, nawet wtedy, gdy postępowanie dowodowe nie przyniosło efektu; sąd powinien rozstrzygnąć na niekorzyść osoby, która opierała swe twierdzenia na faktach nieudowodnionych (P. Machnikowski (w:) Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. 1, s. 34; podobnie K. Piasecki (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., red. K. Piasecki, t. 1, s. 770)x.

Powodowi nie udało się przekonać sądu ani I ani II instancji do jego twierdzeń i prezentowanej przez niego wersji, ponieważ zaproponowany materiał dowodowy nie potwierdzał tez stawianych w pozwie, wręcz przeciwnie – świadkowie zeznawali wewnętrznie sprzecznie, a biegły pomimo wyraźnego negatywnego stosunku do pozwanych, wskazał, że strat nie było, a wszelkie wyliczenia miałyby charakter hipotetyczny.

Jeśli chodzi o zastosowanie przepisu art. 122 k.p., to w ocenie Sądu Apelacyjnego ten zarzut nie ma żadnego znaczenia, ponieważ skoro stwierdzone zostało, że nie doszło do szkody po stronie powoda, to dywagacje odnośnie jej wysokości i wielkości odpowiedzialności pozwanych są absolutnie zbędne. Na marginesie tylko, sąd odwoławczy wskazać może, że w jego ocenie odpowiedzialność byłaby ograniczona do trzykrotnego wynagrodzenia za pracę.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, działając na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. i oddalając apelację jako bezzasadną.

Konsekwencją rozstrzygnięcia jest orzeczenie o kosztach postępowania, oparte o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzoną w punkcie drugim wyroku kwotę złożyły się koszty zastępstwa procesowego zawodowych pełnomocników pozwanych, ustalone zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości obowiązującym w dacie wniesienia apelacji, jako wartość $\frac{3}{4}$ minimalnej stawki należnej w tego rodzaju sprawie i przy tak podanej wartości przedmiotu zaskarżenia.

Anna Strączyńska